

BOGUSŁAW TRACZ

**HIPPIESI
KUDŁACZE
CHWASTY**

HIPISI W POLSCE W LATACH 1967–1975



BOGUSŁAW TRACZ

HIPPIESI KUDŁACZE CHWASTY

HIPISI W POLSCE W LATACH 1967–1975

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ – KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI
PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU, ODDZIAŁ W KATOWICACH

WYDAWNICTWO LIBRON

KATOWICE–KRAKÓW 2014

© Copyright by Bogusław Tracz

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Katowicach, Katowice 2014

© Copyright by Wydawnictwo LIBRON, Kraków 2014

Książka jest przeredagowaną i uzupełnioną wersją pracy doktorskiej pt. „Subkultura hipisów oraz jej zwalczanie w Polsce w latach 1967–1975”, napisanej na Uniwersytecie Jagiellońskim pod kierunkiem dr hab. Ireny Paczyńskiej

Recenzenci:

prof. dr hab. Czesław Robotycki

prof. dr hab. Jacek Chrobaczyński

Redakcja: Piotr Budny

Korekta: Monika Pasek

Projekt okładki i skład: Joanna Bizior

Redakcja techniczna: Małgorzata Piwowarczyk, Joanna Bizior

Indeksy: Bogusław Tracz, Małgorzata Piwowarczyk

Na okładce i stronie tytułowej wykorzystano fotografię przedstawiającą hipisów na zlocie w Częstochowie w sierpniu 1971 r., fot. ze zbiorów AIPN Katowice

Negatywy i slajdy fotografii autorstwa Eustachego Kossakowskiego, których skany wykorzystano w książce, są własnością Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie

ISBN 978-83-7629-690-6

ISBN 978-83-64275-58-6

Wydawca:

Instytut Pamięci Narodowej –
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko
Narodowi Polskiemu,
Oddział w Katowicach
ul. Józefowska 102
40-145 Katowice
www.ipn.gov.pl

Wydawnictwo LIBRON – Filip Lohner
al. Daszyńskiego 21/13
31-537 Kraków
tel. 12 628 05 12
e-mail: office@libron.pl
www.libron.pl

Druk i oprawa:

Drukarnia Skleniarz
ul. Lea 118
30-133 Kraków

Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW	9
WSTĘP	13
Cele badawcze	13
Metoda badawcza i zakres chronologiczny	18
Konstrukcja pracy	21
Podstawa źródłowa	21
Omówienie literatury	26
Pojęcia	32
ROZDZIAŁ PIERWSZY	
Prekursorzy, geneza i charakter ruchu hipisowskiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej oraz jego recepcja w Europie	45
Kultura młodzieżowa i jej przemiany w obrębie cywilizacji amerykańskiej i zachodnioeuropejskiej po II wojnie światowej	45
Ruchy antywojenne i pacyfistyczne w USA i w Europie Zachodniej	55
Tak zwana rewolucja seksualna i przemiany obyczaju	59
Kulturotwórcza rola muzyki popularnej	62
Specyfika kultury młodzieżowej państw tak zwanej demokracji ludowej	65
Od „Oneida Community” do bitników	66
Konflikt wietnamski i jego znaczenie	73
Nazwa	74
Znaczenie stylu	75
Idee i poglądy hipisów amerykańskich	79
Rozprzestrzenianie się ruchu hipisowskiego w Europie	92
ROZDZIAŁ DRUGI	
Kultura młodzieżowa w Polsce lat sześćdziesiątych XX w. – nieformalne grupy młodzieżowe i pierwsi hipisi	99
Bikiniarze	99
Git-ludzie	103
Przemiany kultury młodzieżowej w Polsce po 1956 r.	106
Muzyka młodzieżowa w Polsce lat sześćdziesiątych i jej znaczenie	113

Moda młodzieżowa w czasach „małej stabilizacji”	120
Kluby młodzieżowe	121
Rola prasy	130
Pierwsi polscy hipisi	135
„Prorok” i „Pies”	136
ROZDZIAŁ TRZECI	
Rozwój, charakter i osobliwości polskiej mutacji ruchu hipisowskiego	149
Duże miasta jako główne ośrodki rozwoju ruchu	149
Skład społeczny i pochodzenie polskich hipisów	160
Poglądy i ideologia polskich hipisów	163
Pacyfizm	168
Lewicowość i maoizm	171
Próba stworzenia programu	172
Wygląd zewnętrzny	173
Długie włosy	178
Symbole	190
ROZDZIAŁ CZWARTY	
Podtrzymywanie wspólnoty	197
Muzyka i koncerty	197
Praca i czas wolny	200
Zloty i spotkania	211
Komuny – próba życia poza kontrolą państwa	230
Kontakty z obcokrajowcami	242
Opiekunowie ruchu – <i>casus</i> Edwarda Piotrowskiego i Stanisławy Zakrzewskiej	245
ROZDZIAŁ PIĄTY	
Hipisi wobec polityki, Kościoła i przemian w sferze obyczajowości	253
Hipisi i polityka	253
Hipisi i Kościół oraz kontakty z innymi wspólnotami religijnymi	265
Przemiany obyczajowe. Czy rzeczywiście „seksualna rewolucja”?	280
ROZDZIAŁ SZÓSTY	
Polscy hipisi i narkotyki	291
Gwałtowne przyspieszenie	291
Narkotyki rodzime, zamienniki	296
Narkotyki „kultowe”	309
Sposoby zdobywania farmaceutyków	315

Śmiertelne żniwo	323
Moda na narkotyki i rola hipisów w ich upowszechnieniu	326
ROZDZIAŁ SIÓDMY	
Organizacje społeczno-polityczne i instytucje wychowawcze państwa przeciwko hipisom	339
W obliczu zagrożenia „socialistycznej moralności”	339
Przeciwko pasożytnictwu i demoralizacji młodzieży	357
Oddziaływanie na opinię publiczną	369
ROZDZIAŁ ÓSMY	
Formacje mundurowe i instytucje represyjne państwa przeciwko hipisom	383
„Zjawisko o potencjalnych warunkach kryminogennych”	383
Taktyka zwalczania ruchu	390
Współdziałanie MO i SB w zwalczaniu ruchu	392
Rola technik operacyjnych i osobowych źródeł informacji	399
Działania prewencyjne	415
Przeciwdziałanie spotkaniom i zlotom	429
Przeciwko narkotykom i narkomanii	442
Git-ludzie – pomocnik nieformalny?	449
ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY	
Zdecydowane uderzenie w ruch hipisowski – akcja „Porządek”, operacja „Mak”	455
Akcja „Porządek”	455
Operacja „Mak” – pierwsza edycja	460
Oceny i wnioski z przeprowadzonych działań	470
Operacja „Mak” – druga edycja	476
Operacja „Mak III”	486
Załamanie się ruchu	491
ZAKOŃCZENIE	505
SPIS TABEL	521
WYKAZ ŹRÓDEŁ I LITERATURY	523
INDEKS OSÓB	547
INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH	561

Wykaz skrótów

AAN	Archiwum Akt Nowych w Warszawie
AIPN	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
AIPN Bi	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku
AIPN Gd	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku
AIPN Ka	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach
AIPN Lu	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie
AIPN Kr	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie
AIPN Po	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu
AIPN Wr	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu
AP Kat	Archiwum Państwowe w Katowicach
AP Kr	Archiwum Państwowe w Krakowie
ASP	Akademia Sztuk Pięknych
ASW	Akademia Spraw Wewnętrznych
ATK	Akademia Teologii Katolickiej
AUPK	Archiwum Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie
AUW	Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego
BWA	Biuro Wystaw Artystycznych
FJN	Front Jedności Narodu
GTS	Gwardyjskie Towarzystwo Sportowe
IPN	Instytut Pamięci Narodowej
KC	Komitet Centralny
KC PZPR	Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
KD MO	Komenda Dzielnicowa Milicji Obywatelskiej
KGB	Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (ros. Komitet Gosudarstwennoj Biezopasnosti)
KG MO	Komenda Główna Milicji Obywatelskiej
KMiP MO	Komenda Miejska i Powiatowa Milicji Obywatelskiej
KM MO	Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej
KMPIK	Klub Międzynarodowej Prasy i Książki
kk	Kodeks karny
KKA	Kolegium Karno-Administracyjne
KO	kontakt obywatelski
KOR	Komitet Obrony Robotników
KP	kontakt poufny
KP MO	Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej

KPZS	Komunistyczna Partia Związku Sowieckiego
KS	kontakt służbowy
KS MO	Komenda Stołeczna Milicji Obywatelskiej
KW MO	Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej
LO	Liceum Ogólnokształcące
LWP	Ludowe Wojsko Polskie
MHZ	Ministerstwo Handlu Zagranicznego
MO	Milicja Obywatelska
MOiSW	Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego
MON	Ministerstwo Obrony Narodowej
MRN	Miejska Rada Narodowa
MSW	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
MZIOS	Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej
NBP	Narodowy Bank Polski
NRD	Niemiecka Republika Demokratyczna
OHP	Ochotnicze Hufce Pracy
ORMO	Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
PAP	Polska Agencja Prasowa
PDT	Państwowy Dom Towarowy
PKiN	Pałac Kultury i Nauki
PO	pomoc obywatelska
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa
PSS	Powszechna Spółdzielnia Spożywców
PT	podsluch telefoniczny
PTTK	Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
PWST	Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna
PZPR	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
ROPCiO	Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela
SAiW	Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli
SED	Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec (niem. Sozialistische Einheitspartei Deutschlands)
SB	Służba Bezpieczeństwa
SGPiS	Szkoła Główna Planowania i Statystyki
SOK	Służba Ochrony Kolei
SOR	sprawa operacyjnego rozpracowania
SOS	sprawa operacyjnego sprawdzenia
SRN	Stołeczna Rada Narodowa
Stasi	Służba Bezpieczeństwa Państwa (niem. Staatssicherheitsdienst)
StB	Bezpieczeństwo Państwa (czes. Státní Bezpečnost)
SZSP	Socjalistyczny Związek Studentów Polskich
TPD	Towarzystwo Przyjaciół Dzieci
TKM	Towarzystwo Kultury Moralnej
TKKŚ	Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej

TŚŚ	Towarzystwo Szkoły Świeckiej
TW	tajny współpracownik
USA	Stany Zjednoczone Ameryki (ang. United States of America)
Vopo	Policja Ludowa (niem. Volkspolizei)
WAM	Wojskowa Akademia Medyczna
WKR	Wojskowa Komenda Rejonowa
WOP	Wojska Ochrony Pogranicza
WPC	Światowa Rada Pokoju (ang. World Peace Council)
ZAiKS	Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych
ZG	Zarząd Główny
ZHP	Związek Harcerstwa Polskiego
ZMP	Związek Młodzieży Polskiej
ZMS	Związek Młodzieży Socjalistycznej
ZMW	Związek Młodzieży Wiejskiej
ZOMO	Zmotoryzowane Odwody Milicji Obywatelskiej
ZSP	Zrzeszenie Studentów Polskich
ZSZ	Zasadnicza Szkoła Zawodowa
ZSRS	Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich



Wstęp

Ktoś to przecież musi pamiętać!
Pies? Provo? Kora? Galia? Gracja?
Płasy, co miały na nas rychło piekło
sprowadzić, piekło aresztów,
strzyżeń na siłę, przestuchań, gróźb
i plwocin podburzanej prowincji.
Szczuci milicyjnymi wilczurami w Chęcinach,
rewidowani i bici w Wałbrzychu,
ścigani tyralerami funkcjonariuszy
przez rzeki i żyta pod Opolem.
[...]
Toć to cholera! Narkomany!
Bezeceńcy. Purchawa parszywa
którą trzeba zdeptać. Mansony,
kurwy, pasożyty bezbożne,
cały ten ich uhańcony cyrk!

Jacek Gulla¹

Cele badawcze

Bikiniarze, hipisi, punki – kolejne dekady PRL miały swoich „odmieńców”, którzy nie chcieli poddać się socjalizacji i żyjąc „na przekór”, sami sytuowali się na marginesie społeczeństwa. Byli to przeważnie ludzie młodzi, którzy dopiero wchodzili w dorosłość i z różnych powodów nie chcieli uczestniczyć w tradycyjnych rytuałach społecznych, negując role oferowane im przez państwo i społeczeństwo. Tworzyli nieliczne grupy, które jednak nigdy nie zbudowały stabilnych struktur. Daleko im było również do zracjonalizowanych działań, charakterystycznych dla opozycji

Na zlocie hipisów
w Częstochowie
w sierpniu 1971 r.

AIPN Katowice

¹ J. Gulla, *Tańczyć, czego maszyna nie potrafi* (fragment), „NaGłos” 1993, nr 9–10, s. 252–253.

politycznej. Ich członkowie, poprzez naśladownictwo obcych wzorców bądź dzięki własnej ekspresji i pomysłowości, próbowali zaistnieć w społeczeństwie, często na przekór dominującej kulturze i tradycyjnej obyczajowości powojennej Polski. Można zaryzykować twierdzenie, że subkultury młodzieżowe były forpocztą kulturowych i obyczajowych przemian zachodniej cywilizacji, które z opóźnieniem docierały także nad Wisłę.

Hipisi w Polsce Ludowej pojawili się prawie w tym samym czasie, kiedy ich amerykańscy koledzy wyszli na ulice, by zademonstrować swój sprzeciw przeciwko wartościom bogatej Ameryki, stosunkom społecznym i politycznym w USA, a przede wszystkim niechcianej wojnie na Półwyspie Indochińskim. Ich wyzwanie, kolorowo opakowane i podlane psychodelicznym sosem, znalazło oddźwięk w Europie, również po drugiej stronie „żelaznej kurtyny” – w społeczeństwach, którym po hekatombie II wojny światowej przyszło żyć w państwach tzw. demokracji ludowej, gdzie niepodzielną władzę sprawowały partie komunistyczne. Cały kontynent żył w cieniu militarnej napięć oraz politycznej i ideologicznej rywalizacji między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Sowieckim. Dominująca pozycja USA w polityce światowej miała zresztą swoich przeciwników nie tylko wśród liderów partii komunistycznych. Również w Europie Zachodniej z oporami godzono się na polityczny i militarny dyktat Waszyngtonu, a obawy wzbudzała także rosnąca popularność amerykańskiej kultury masowej, muzyki rozrywkowej, filmu i rozrywki.

Hipisi, zjawisko *par excellence* amerykańskie, byli krytykowani wszędzie tam, gdzie uznano ich za burzycieli tradycyjnych zasad i obyczajów, obcy i niezrozumiałymi import młodzieżowej mody zza oceanu. Byli jednym z wielu elementów kontrkulturowej rewolty, która w latach sześćdziesiątych XX stulecia ogarnęła zachodnią cywilizację i doprowadziła do nieodwracalnych przeobrażeń społecznych i kulturowych.

O ile jednak na zachodzie Europy byli częścią pluralistycznych, coraz bardziej wielokulturowych społeczności i spotykali się z represjami jedynie w przypadkach ewidentnych konfliktów z prawem, o tyle w państwach tzw. demokracji ludowej byli postrzegani nie tylko jako odstępcy od norm i tradycji, lecz także widziano w nich ideologicznych i politycznych przeciwników, dywersantów rzekomo celowo szerzących moralne spustoszenie. Inna również była skala ruchu hipisowskiego po obu stronach „żelaznej kurtyny”. Na Zachodzie było to zjawisko masowe, choć najczęściej ograniczające się do kwestii mody, muzyki i atrybutów zewnętrznych. W krajach socjalistycznych – marginalne, pozostające na obrzeżach środowisk młodzieżowych, a moda o hipisowskiej proveniencji z trudem przebijała się przez obowiązujące trendy.

Przystępując do kwerendy problematyki ruchu hipisowskiego w PRL, chciałem początkowo ograniczyć się wyłącznie do przedstawienia jego odbioru przez struktury i osoby w różny sposób związane z instytucją państwa oraz do

opisu działań podejmowanych przeciwko hipisom przez różnorodne instytucje i formacje przeznaczone do ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, zwłaszcza o charakterze policyjnym, jak Milicja Obywatelska (MO) i Służba Bezpieczeństwa (SB) oraz formacje pomocnicze.

Po zaznajomieniu się z dostępną literaturą przedmiotu, już w trakcie pierwszych kwerend archiwalnych spostrzegłem konieczność poszerzenia obszaru badań, jak i wyznaczenia kolejnych celów badawczych, bez których wyjaśnienie fenomenu, jakim byli hipisi w Polsce, byłoby niepełne, a nawet – jak sądzę – mijałoby się z celem. Wyniknęło stąd pojawienie się szeregu nowych wątków i osadzenie badanego zjawiska w szerszym kontekście historycznym, społecznym i kulturowym.

Moim celem było przedstawienie genezy, narodzin i rozwoju ruchu hipisowskiego oraz przeciwdziałań podejmowanych przez instytucję państwa, ukazanych na szerokim tle przemian, przede wszystkim społeczno-kulturowych i w mniejszym stopniu politycznych, w Polsce drugiej połowy lat sześćdziesiątych i pierwszej połowy lat siedemdziesiątych XX w.

Po pierwsze, chciałem wskazać elementy wspólne i różnice pomiędzy ruchem hipisowskim w USA i Europie Zachodniej a tym, który pojawił się w Polsce w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX w. Zainteresowało mnie przede wszystkim to, na ile polscy hipisi byli częścią szerszego zjawiska, naśladowcami (imitatorami) poglądów i stylu charakterystycznego dla amerykańskich i zachodnioeuropejskich ruchów kontestacyjnych i grup subkulturowych drugiej połowy lat sześćdziesiątych, a w jakim stopniu odróżniali się od swoich protoplastów z Zachodu. Innymi słowy – czy możemy mówić o ruchu hipisowskim w PRL jedynie jako o transmisji obcych wzorów, zasadniczo niemających styku z rzeczywistością lokalną, czy też ruch ten miał w Polsce własną specyfikę, a jego członkowie dostosowali hipisowskie hasła i postulaty do społecznej, ekonomicznej i politycznej sytuacji Polski lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. A jeśli tak było, to w jakim stopniu.

Druga kwestia to osadzenie ruchu hipisowskiego w kontekście lokalnym i ukazanie jego wyjątkowości i odmienności od innych subkultur młodzieżowych, które go poprzedziły lub istniały równoległe z nim. W tym drugim przypadku interesowały mnie również wzajemne relacje i przenikanie się odmiennych ruchów o charakterze subkulturowym.

Ukazanie fenomenu pojawienia się hipisów na ulicach polskich miast wymagało osadzenia genezy zjawiska w szerszym kontekście, a mianowicie na tle przemian kultury młodzieżowej w Polsce lat sześćdziesiątych XX w., a więc takich zjawisk jak: moda, muzyka, oficjalne i nieoficjalne grupy oraz miejsca o charakterze kulturotwórczym, wreszcie podkreślenia roli mediów i próby odpowiedzi na pytanie, jakimi kanałami docierały do polskiej młodzieży informacje o ruchu hipisowskim na Zachodzie, w jakim stopniu i w jaki sposób

były absorbowane i adaptowane, co wiąże się bezpośrednio z zagadnieniem poruszonym już wcześniej.

Każdy ruch społeczny ma swoich liderów. Również wśród hipisów, pomimo deklarowanego egalitaryzmu, były osoby, które uznawały się lub były uznawane – z różnych względów – za przywódców ruchu. Interesowało mnie głównie to, kim byli i co stanowiło o ich wysokiej pozycji w ruchu hipisowskim, jaka była ich rola, a przede wszystkim wpływ na ideowe oblicze ruchu i poglądy jego członków, wreszcie czy między liderami były jakieś różnice i animozje, a jeśli tak, to na jakim tle i dlaczego.

Kolejnym problemem, który uważałem za istotny, był rozwój, charakter i cechy polskiego hipizmu: gdzie były główne ośrodki ruchu? z jakich grup i warstw społecznych wywodzili się polscy hipisi? jakie poglądy prezentowali i jaki był ich stosunek do modnych wówczas w Polsce trendów i mód intelektualnych? w jaki sposób podkreślali swoją tożsamość i odmienność od reszty młodzieży i społeczeństwa w ogóle? W prezentacji cech wyróżniających polskich hipisów nie mogło zabraknąć próby odtworzenia ich wyglądu, przede wszystkim poruszenia problemu długich włosów noszonych przez młodych mężczyzn.

Od początku zakładałem, że hipisowski sposób na życie nie miał jednego oblicza, choć zainteresowania, rozrywki, stosunek do pracy, sposób spędzania wolnego czasu itp. musiały mieścić się w czymś, co umownie można by nazwać hipisowskim kanonem. Chciałem uchwycić przede wszystkim to, co integrowało członków ruchu i stanowiło, że mogli mówić o sobie jako o wspólnocie i czuć się jej członkami, a więc zloty, spotkania i wreszcie komuny jako ucieleśnienie ideału życia „obok” społeczeństwa, jako tworzenie własnych, ekskluzywnych światów, niedostępnych dla osób spoza ruchu.

Niezwykle istotny wydawał mi się problem stosunku polskich hipisów do polityki i w ogóle pytanie, czy ruch hipisowski można uznać za ruch polityczny oraz czy była to już opozycja antysystemowa, a jeśli tak, to w jakim stopniu. Po latach można odnieść wrażenie, że niektórzy uczestnicy tamtych wydarzeń chcieliby, aby tak ich postrzegano – pytanie, czy nie jest to efekt doświadczeń po 1989 r. i czy rzeczywiście tak myśleli w momencie, gdy angażowali się w ruch hipisowski w omawianym okresie. Stosunek polskich hipisów do wieloaspektowego spektrum wydarzeń politycznych jest o tyle istotny, że narodziny i rozwój ruchu zbiegają się w czasie z tak istotnymi wydarzeniami w historii powojennej Polski, jak protesty studenckie w marcu 1968 r., kampania antysemicka, interwencja wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji, tragiczny grudzień 1970 r., wreszcie zmiana na szczytach władzy na przełomie 1970 i 1971 r.

Kolejnym problemem, który uznałem za istotny, był stosunek hipisów do religii – przede wszystkim do dominującego w polskim społeczeństwie katolicyzmu i Kościoła rzymskokatolickiego, jak również do innych wyznań i wspólnot

religijnych. Interesowało mnie zwłaszcza to, na ile katolicyzm, w którym, chcąc nie chcąc, wychowani byli polscy hipisi, wpłynął na ich postawy i w jakim stopniu elementy owego katolickiego wychowania, a ogólniej – chrześcijańskiego światopoglądu, wywarły wpływ na poglądy i praktykę hipisów w omawianym okresie. Wiąże się z tym problem relacji hipisów i zinstytucjonalizowanego Kościoła, a więc dwustronne relacje między członkami ruchu a osobami duchownymi, oraz pytanie, jak Kościół, wchodzący wówczas coraz odważniej w posoborowy dialog ze współczesnością, odbierał tzw. młodzież kontestującą – czy więcej było akceptacji, czy odrzucenia?

Pojawienie się hipisów w Ameryce Północnej kojarzone jest przede wszystkim z radykalnymi zmianami społeczno-obyczajowymi w cywilizacji zachodniej, których głównymi elementami miały być: zmiana nastawienia do szeroko pojętej sfery seksualnej aktywności człowieka (tzw. rewolucja seksualna) oraz przyzwolenie na różne formy eksperymentów ze środkami odurzającymi i zmieniającymi percepcję (narkotykami). W tym kontekście chciałem zwrócić uwagę na specyfikę Polski drugiej połowy lat sześćdziesiątych i początku lat siedemdziesiątych XX w., gdzie gwałtowne przemiany obyczajowości napotykały z różnych powodów opór i ulegały wyhamowaniu, co nie znaczy, że nie miały miejsca. Jaką rolę odegrali hipisi w propagowaniu tych przemian i czy w ogóle była ona istotna – to jedno z głównych pytań, na które próbuję odpowiedzieć w tej części pracy. O ile w przypadku narkotyków i narkomanii możemy z pewną dozą prawdopodobieństwa uznać, że hipisi stanowili forpocztę „narkotycznej mody”, o tyle już w kwestii przemian w sferze erotyki i seksualności wydaje się, że rola przypisywana hipisom jest znacznie wyolbrzymiana, często w oderwaniu od szerszego kontekstu, który nie wskazuje, że w Polsce długowłosa młodzież była specjalnie odmienna czy też bardziej rozwiązała seksualnie od jej krótkowłosych rówieśników.

Narkotyki to kwestia o tyle ciekawa i ważna, że zasadniczo ich pojawienie się w formie problemu powszechnego kojarzone jest zazwyczaj z dekadą lat osiemdziesiątych, kiedy mamy już do czynienia ze zjawiskiem rozpowszechnionego uzależnienia typu heroinowego, które notabene sięga korzeniami czasów hipisowskich. Skala, a przede wszystkim tragiczne skutki tego zjawiska przyćmiły wcześniejszy etap translacji, inkubacji i rozprzestrzeniania się mody na inne niż alkohol środki narkotyczne wśród młodzieży – nawet jeśli procesy te nie były we wszystkich przypadkach związane bezpośrednio z ruchem hipisowskim, to jednak zachodziły synchronicznie i ich wzajemna zależność istniała, nawet jeżeli dziś niektórzy z uczestników ruchu hipisowskiego twierdzą, że było inaczej. Ważne wydawały mi się w tym kontekście następujące zagadnienia: po pierwsze, w jakim stopniu moda na narkotyki była powszechna wśród hipisów i tzw. młodzieży hipisującej; po drugie, jakie środki zażywano, zwłaszcza jeśli ówczesna Polska była odcięta od przemysłowych szlaków i rynków zbytu, które

funkcjonowały – w różnym natężeniu i zakresie – w państwach zachodnich; po trzecie, jak zdobywano środki narkotyczne w warunkach braku rozwiniętego rynku narkotykowego.

Styl bycia, wygląd, a przede wszystkim poglądy prezentowane przez hipisów, zwłaszcza odrzucenie jurysdykcji państwa i negatywny stosunek do służby wojskowej, spotkały się z różnorodnymi formami przeciwdziałania ze strony organizacji społeczno-politycznych i instytucji państwowych, w tym formacji represyjnych. Analizując zachowane źródła, starałem się odpowiedzieć na pytania, jakie działania podejmowano przeciwko hipisom oraz jakie rezultaty chciano osiągnąć. Sięgając do dostępnej dokumentacji sporządzonej przez SB, interesowałem się zaangażowaniem tajnej policji politycznej w zwalczanie ruchu hipisowskiego i stosowanymi przez nią środkami, w tym wykorzystaniem technik operacyjnych i osobowych źródeł informacji.

Wreszcie w końcowej części pracy chciałem odpowiedzieć na pytania, co spowodowało spadek popularności ruchu hipisowskiego w połowie lat siedemdziesiątych i czy możemy mówić o jakimś jego kontinuum wśród grup młodzieżowych w następnej dekadzie.

Metoda badawcza i zakres chronologiczny

W niniejszym studium, mającym na celu opisanie subkultury młodzieżowej, a więc grupy społecznej ze swej natury niepodlegającej instytucjonalizacji, musiałem posługiwać się metodami wykraczającymi poza tradycyjny warsztat historyka. Dysponując materiałem źródłowym dotyczącym konkretnych, pojedynczych przypadków, musiałem osadzić je w szerszym kontekście społecznym, politycznym i kulturowym, a co za tym idzie – sięgnąć do różnych innych źródeł i opracowań, które były niezbędne do przeprowadzenia analizy porównawczej i interpretacji badanych zjawisk. W obrębie poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów, dotyczących zagadnień szczegółowych, dominuje metoda genetyczna.

W pracy zastosowałem różnorodne metody badawcze. Przede wszystkim dokonałem analizy dostępnej literatury naukowej z różnych dziedzin (historii, socjologii, antropologii kulturowej itd.), poświęconej problematyce młodzieży i subkultur młodzieżowych. Przeprowadziłem analizę prasy oraz źródeł archiwalnych z okresu występowania ruchu hipisowskiego, przy czym ciągle miałem na uwadze ograniczenia wynikające z rodzajów źródeł i celów, którym miały one służyć. Ważna była dla mnie krytyka zewnętrzna i wewnętrzna źródeł, przede wszystkim sporządzonych przez instytucje policyjne.

Zastosowanie metody krytycznej analizy źródeł historycznych, zwłaszcza poprzez ich wzajemną weryfikację i konfrontację z wiedzą pozaźródłową, pozwalało mi ocenić stopień wiarygodności informacji, co było szczególnie

ważne w przypadku dokumentów stworzonych przez SB, gdyż zdawałem sobie sprawę z niebezpieczeństw czyhających na historyka ulegającego „językowi źródła”.

Na użyteczność materiałów, które sporządziła SB, w kontekście badań nad dziejami subkultur młodzieżowych i tzw. patologiami społecznymi w PRL zwrócił uwagę Zdzisław Zblewski². Źródła i materiały pochodzące z dokumentacji operacyjnej SB zawierają bardzo szczegółowe dane, ale niosą również ze sobą zagrożenia interpretacyjne. Wynika stąd konieczność ich krytyki, wymagającej wiedzy o metodach i zasadach funkcjonowaniu policji politycznej w PRL, kierunkach i technice działań operacyjnych, strukturach i funkcjonariuszach zaangażowanych w rozpracowywanie ruchu hipisowskiego, wreszcie znajomości języka źródeł, owego hermetycznego kodu językowego, jakim posługiwali się w tworzonej przez siebie dokumentacji pracownicy SB. Historyk dysponuje dziś coraz lepszymi opracowaniami z zakresu źródłoznawstwa i metodologii pracy z materiałami operacyjnymi tajnej policji politycznej i instytucji represyjnych PRL³.

Periodyzacja przyjęta w pracy nie ma związku z najpopularniejszym ujęciem porządkującym dzieje PRL według zjawisk i przemian z zakresu historii politycznej, która w tym przypadku nie ma bezpośredniego przełożenia na tematykę badań. Zarówno marzec 1968 r. czy tragiczny grudzień 1970 r. i zmiana na szczytach władzy, która nastąpiła w wyniku tamtych wydarzeń, jak i strajki i protesty w czerwcu 1976 r. nie miały na tyle istotnego znaczenia dla ruchu hipisowskiego w Polsce, by stanowić wyraźną cezurę czasową. Główny rdzeń badań zamknąłem pomiędzy 1967 a 1975 r. W 1967 r. po raz pierwszy pojawiają się w prasie wzmianki o hipisach w Polsce, choć oczywiście niektóre aspekty tego zjawiska (np. długowłosi młodzi mężczyźni, kluby muzyczne, przypadki narkotyzowania się) były widoczne już wcześniej. Również ok. 1967 r. młodzi ludzie w dużych miastach, często niezależnie od siebie, zaczęli określać się hipisami, a ich odmienny wygląd i często wyzywające zachowanie zwracało uwagę dorosłych, w tym również funkcjonariuszy MO

² Z. Zblewski, *Kilka uwag o wykorzystywaniu zbiorów archiwalnych IPN w badaniach nad najnowszymi dziejami Polski* [w:] *Archiwalia komunistycznego aparatu represji – zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2012, s. 102.

³ Wśród nich warto sięgnąć przede wszystkim do artykułów zawartych w trzech tomach serii dotyczącej zagadnień źródłoznawczych, wydawanych pod redakcją Filipa Musiała przez Oddział IPN w Krakowie: *Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006; *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006; *Archiwalia komunistycznego aparatu... Dokładny przegląd literatury szczegółowej wydanej przed 2012 r.* zob. F. Musiał, *Stan badań nad dziejami komunistycznego aparatu represji za lata 2006–2010/2011* [w:] *Archiwalia komunistycznego aparatu...*, s. 9–85.

i SB. Za cezurę końcową przyjąłem rok 1975, w którym to ostatecznie kończy się trwający od 1973 r. proces przekazywania przez SB problematyki hipisowskiej do wyłącznej kompetencji MO. Zresztą połowa lat siedemdziesiątych to czas zmięczenia ruchu hipisowskiego. Częściowej liberalizacji uległ wtedy stosunek do długich włosów i kolorowej mody. Poza tym sam ruch, podobnie jak na Zachodzie, stracił na popularności. Wiele z zachowań i zwyczajów, które jeszcze niedawno wydawały się ekscentryczne, upowszechniło się i stało się elementem kultury masowej. Informacje o hipisach przestały pojawiać się w prasie w 1975 r. i w latach następnych, a jeśli już były publikowane, to w formie przywołania wydarzeń z lat wcześniejszych. Hipisi nie byli już ruchem w jakikolwiek sposób zauważalnym, a jedynie nieliczni starali się podtrzymywać wypracowane wcześniej tradycje, takie jak zloty, spotkania czy tworzenie komun.

Częściowy renesans ruchu hipisowskiego w Polsce nastąpił w latach osiemdziesiątych, wraz z pojawianiem się innych subkultur młodzieżowych (m.in. punków, skinheadów, rastafarian, metalowców) i popularnością takich imprez muzycznych, jak Festiwal Muzyków Rockowych w Jarocinie, Camping Muzyczny w Brodnicy czy festiwal Rawa Blues w Katowicach. Te i podobne imprezy były katalizatorem mód i postaw części młodzieży. Jako hipisi deklarowali się w latach osiemdziesiątych przeważnie ludzie będący wówczas nastolatkami, którzy nawet nie mogli pamiętać przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. Ta „druga fala” ruchu hipisowskiego, nazywana czasami ruchem neohipisowskim lub neohipizmem, nie jest przedmiotem niniejszego studium.

Ukazanie omawianych zjawisk w szerszym kontekście społecznym i kulturowym ma na celu przede wszystkim zrozumienie specyfiki opisywanej epoki, co pozwalało – mam nadzieję, że z pozytywnym skutkiem – uniknąć wniosku oderwanego nie tylko od faktów, ale również od mniej uchwytnych w źródłach realiów życia codziennego, dominujących w ówczesnym społeczeństwie postaw i poglądów, wreszcie atmosfery epoki, określanej często mianem tzw. realiów historycznych.

Przedmiot badań jest na tyle różnorodny i wielowątkowy, że dla zrozumienia i wyjaśnienia jego istoty niezbędne było poszerzenie spojrzenia historyka o ustalenia socjologów, etnografów, antropologów kultury, historyków sztuki, a nawet o badania prowadzone przez psychologów, psychiatrów i farmaceutów. Oczywiście sięgałem do tych opracowań jako historyk i korzystałem z nich zgodnie z zasadami warsztatu historyka, zdając sobie sprawę z jego specyfiki, ale i ograniczeń. Czytelnik może poczuć się zawiedziony, że nie rozwijam niektórych tematów, lecz wolałem nie poruszać się zbyt pewnie w przestrzeni, która jest mi obca. W miejscach mogących budzić niedosyt bądź wymagających osobnego rozwinięcia odsyłam do literatury przedmiotu.

Konstrukcja pracy

Opracowanie składa się ze wstępu, dziewięciu rozdziałów podzielonych na mniejsze podrozdziały tematyczne oraz zakończenia. We wstępie zaprezentowane zostały cele i metody badawcze, założenia metodologiczne, zdefiniowano również najważniejsze pojęcia, omówiono także konstrukcję dysertacji oraz przedstawiono bazę źródłową i literaturę przedmiotu.

Rozdział pierwszy jest próbą naszkicowania narodzin ruchu hipisowskiego w USA i jego rozprzestrzenienia się w Europie, w tym również dotarcia do krajów tzw. demokracji ludowej. W rozdziale drugim przybliżone zostały przemiany kultury młodzieżowej w Polsce lat sześćdziesiątych XX w., które sprzyjały transferowi idei i mód z Zachodu i tym samym umożliwiły pojawienie się pierwszych polskich hipisów. W rozdziale trzecim skupiłem się na przybliżeniu cech ruchu hipisowskiego w Polsce na etapie jego formowania się. Kolejny rozdział opisuje różne formy organizacji hipisowskiej codzienności, a więc życie w komunach, spotkania, zloty itp. W rozdziale piątym przedstawiłem trzy sfery, na których tle wyraźnie uwidaczniają się charakterystyczne cechy poglądów i wartości postulowanych i wyznawanych przez polskich hipisów. Sferami tymi są: polityka, religia i erotyka (obyczajowość seksualna). W rozdziale szóstym skoncentrowałem się na zależnościach między rodzimym ruchem hipisowskim a wzrostem popularności na środki odurzające i pojawieniem się narkomanii jako problemu społecznego. Ten rozdział pracy kończy jej pierwszą część, w której skupiłem się przede wszystkim na ukazaniu ruchu hipisowskiego na szerokim tle kulturowych i społecznych problemów epoki.

W części drugiej omówiłem reakcję instytucji państwowych na pojawienie się hipisów i działania podejmowane przez organizacje społeczno-polityczne (rozdział siódmy) i formacje mundurowe oraz aparat represji (rozdział ósmy). W rozdziale dziewiątym skupiłem się na przybliżeniu zmasowanych działań policyjnych (akcja „Porządek”, operacja „Mak”), których celem – pośrednim lub bezpośrednim – była pacyfikacja niepożądanych społecznie zachowań młodzieży, w tym również hipisów. Wreszcie ostatni, dziesiąty rozdział poświęciłem próbie analizy przyczyn załamania się ruchu hipisowskiego w Polsce w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych oraz krótkiemu przedstawieniu jego kontynuatorów i naśladowców.

Podstawa źródłowa

Baza źródłowa badanej tematyki nie jest niestety obszerna, a wśród archiwaliów przeważają zdawkowe, często zaledwie kilkuzdaniowe informacje, rozproszone w różnych jednostkach i zespołach. Hipisi w badanym okresie byli ruchem niewielkim i pomimo czarnej legendy, jaka ich otaczała, nigdy nie stali się

obiektem większego zainteresowania instytucji oświatowych, administracji państwowej czy partii rządzącej.

Liczba dostępnych źródeł archiwalnych dotyczących hipisów, pomijając akta policji politycznej, jest zatem niewielka. W aktach o proweniencji partyjnej można znaleźć analizy sporządzane przez SB i MO oraz wzmianki o pojawieniu się hipisów i próbach powstrzymania rozprzestrzeniania się ich ruchu na danym terenie. W warszawskim Archiwum Akt Nowych (AAN), w zespole akt po KC PZPR, można znaleźć ponadto sprawozdania i informacje dotyczące przestępczości nieletnich, młodzieży tzw. niedostosowanej społecznie, przyczyn „wykolejenia społecznego” młodzieży, ujemnych zjawisk w środowisku akademickim i rozprzestrzeniania się narkomanii w badanym okresie. Korzystałem również z materiałów archiwalnych po Zarządzie Głównym Związku Młodzieży Socjalistycznej (ZG ZMS), w których znalazłem informacje o problemach młodzieży szkolnej, przeciwdziałaniu tzw. dywersji ideologicznej, a także dotyczące współpracy między ZG ZMS i Komendą Główną Milicji Obywatelskiej (KG MO) w związku z rozprzestrzenieniem się wśród młodzieży zjawisk określanых jako dewiacyjne: alkoholizmu, narkomanii, szeroko rozumianego chuligaństwa, unikania obowiązku szkolnego i pracy zarobkowej itp. Choć w większości nie dotyczą one bezpośrednio hipisów, to jednak są cenne poznawczo, zwłaszcza w kontekście działań podejmowanych wobec tzw. trudnej młodzieży. Niestety, kwerenda w zespołach akt po komitetach wojewódzkich PZPR rozczarowuje w tym sensie, że hipisi nie byli przedmiotem zainteresowania partyjnych gremiów na szczeblu lokalnym, trudno więc znaleźć tam informacje na ten temat. Wyjątkiem jest tutaj krakowski komitet PZPR, gdzie problem długowłosej młodzieży był rozważany na posiedzeniach egzekutywy, choć oczywiście nie stanowił meritum dyskusji. To właśnie z Krakowa pierwsze informacje dotyczące hipisów dotarły do Warszawy i poprzez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW) trafiły do rąk członków najwyższych władz partii i państwa.

Pierwszorzędnym źródłem archiwalnym do badania dziejów subkultury hipisowskiej, a przede wszystkim działań w nią wymierzonych, podejmowanych przez państwo i jego instytucje, są dziś przede wszystkim akta sporządzone przez jednostki podległe MSW: MO i SB. O ile jednak akta tej ostatniej znalazły się w zasobie IPN, o tyle akta pionów kryminalnych MO w większości przypadków pozostają w wewnętrznych archiwach poszczególnych komend policji, które przejęły dokumentację stworzoną przez swoją poprzedniczkę z czasów PRL. Tym samym korzystanie z tych materiałów przez historyków jest w zasadzie niemożliwe. Zresztą i tak większość z nich została już zapewne wybrakowana.

SB, której dokumentacja archiwalna znajduje się obecnie w zasobie archiwalnym IPN, wykorzystywała w swojej działalności przeciwko hipisom również

informacje i materiały uzyskane od pozostałych pionów MO i znaczna część milicyjnej dokumentacji znalazła się – najczęściej w formie kopii lub wycisków – w materiałach SB przekazanych do IPN. Jednak i w tym przypadku nie mamy do czynienia z kompletem materiałów, choć zachowana dokumentacja jest na tyle obszerna, iż ma mocny walor poznawczy i daje szerokie możliwości interpretacyjne.

Materiały archiwalne sporządzone przez SB obejmują różnego rodzaju dokumentację zachowaną w dwóch formach: aktowej i mikrofilmowej (mikrofiszowej). Korzystałem z następujących archiwaliów: 1) akt administracyjnych; 2) akt osobowych; 3) akt operacyjnych (w tym akt prowadzonych spraw operacyjnych, akt kontrolno-śledczych, akt osobowych źródeł informacji); 4) dokumentacji ewidencyjnej; 5) opracowań wewnątrzresortowych, na które składają się publikacje wewnątrzresortowe oraz prace magisterskie i dyplomowe autorstwa funkcjonariuszy MO i SB.

Działania SB wobec hipisów polegały przede wszystkim na prowadzeniu tzw. spraw obiektowych (SO)⁴ i spraw operacyjnego rozpracowania (SOR)⁵, na zakładaniu tzw. kwestionariuszy ewidencyjnych⁶ i werbowaniu agentów w celu dezintegracji środowiska hipisowskiego.

Podstawowymi źródłami wykorzystywanymi w niniejszej pracy są przede wszystkim materiały będące dokumentacją form pracy operacyjnej, a więc spraw prowadzonych przeciw środowisku hipisowskiemu w ogóle (np. SOR „Kudłacze”), przeciwko oddziaływaniu grup nieformalnych na młodzież w poszczególnych miastach (np. SO „Kwiat” i SO „Skaut” w Trójmieście, SO „Jemioly” w Lublinie) oraz działań prowadzonych w ramach akcji o kryptonimie „Porządek” i operacji o kryptonimie „Mak” („Mak”, „Mak II”, „Mak III”), wreszcie spraw prowadzonych przeciwko konkretnym osobom (np. Ryszardowi Terleckiemu, Krzysztofowi Niemczykowi i innym). W aktach poszczególnych spraw operacyjnych oprócz diagnozy, celu działań, planów i sprawozdań znajdujemy tzw. analizy sytuacyjne, cenne ze względu na podsumowanie stanu wiedzy funkcjonariuszy SB i na postrzeganie przez nich środowiska hipisowskiego, jak i problemów młodzieży w ogóle. Cenne są również materiały pochodzące z działań z wykorzystaniem tzw. środków techniki operacyjnej,

⁴ Sprawa obiektowa (SO) – kategoria sprawy operacyjnej prowadzonej przez formacje policyjne (MO i SB) w celu tzw. ochrony operacyjnej (zabezpieczenia operacyjnego) instytucji, organizacji lub grup społecznych, środowisk itp.

⁵ Sprawa operacyjnego rozpracowania (SOR) – kategoria sprawy operacyjnej, polegającej na intensywnej inwigilacji osoby lub grupy osób i wykorzystywaniu uzyskanych informacji do manipulowania bądź oddziaływania na osobę lub grupę osób objętych rozpracowaniem.

⁶ Kwestionariusz ewidencyjny (KE) – niższa kategoria sprawy operacyjnej, która najczęściej polegała na inwigilacji (kontroli operacyjnej) danej osoby.

a więc obserwacji, kontroli (perlustracji) korespondencji, podsłuchów telefonicznych i przeszukań mieszkań oraz miejsc spotkań hipisów. Przydatne były również fotokopie listów dostarczanych przez pion zajmujący się perlustracją korespondencji, zawierające często rysunki, wiersze, teksty piosenek itp. Najwięcej tego rodzaju dokumentacji zgromadzono w SO „Kudłacze”, która pierwotnie liczyła 22 tomy akt. Zostały one częściowo zbrakowane w połowie lat siedemdziesiątych, a pozostałą część zmikrofilmowano⁷.

Nie wszystkie materiały wykorzystywane i stworzone przez SB dotrwały do chwili obecnej. Znaczna część dokumentacji została zniszczona w drugiej połowie lat siedemdziesiątych w związku z rezygnacją z interesowania się SB hipisami i scedowaniem tego zagadnienia wyłącznie w gestię MO. Najwięcej informacji na temat hipisów i ich sympatyków można znaleźć w sprawozdaniach i raportach z różnorodnych tzw. akcji profilaktycznych (zwanych również prewencyjnymi), z których największą była akcja „Porządek”, realizowana systematycznie od 1971 r. Jej częścią składową była operacja „Mak”, wymierzona przede wszystkim przeciwko hipisom i osobom podejrzanym o zażywanie oraz dystrybucję narkotyków i środków odurzających. Pojedyncze informacje pojawiają się ponadto w różnych sprawozdaniach i raportach sporządzanych przez funkcjonariuszy SB przy okazji tzw. zabezpieczenia (kontroli) imprez masowych, w tym także uroczystości kościelnych (np. pielgrzymek na Jasną Górę).

Ze względu na to, że materiały archiwalne zachowane zostały tylko częściowo bądź są niedostępne, bezcenne źródło stanowią prace dyplomowe i magisterskie przygotowywane przez funkcjonariuszy MO i SB studiujących w Akademii Spraw Wewnętrznych (ASW) w Warszawie oraz w Wyższej Szkole Oficerskiej im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie, poświęcone problematyce młodzieży i zjawisk towarzyszących (toksykomanii, narkomanii, patologii społecznych wśród młodzieży, przestępczości nieletnich, ruchowi turystycznemu itp.), znajdujące się obecnie w zasobie AIPN w Warszawie. Ich autorzy korzystali z materiałów (operacyjnych, akt sądowych i prokuratorskich, sprawozdań, analiz i informacji), które często nie zachowały się do dnia dzisiejszego albo z różnych względów pozostają niedostępne dla historyków. Poziom tych prac jest bardzo zróżnicowany, jednak pomimo wielu błędów popełnionych przez ich autorów i poczynionych przez nich uproszczeń interpretacyjnych

⁷ Na przykład 4 i 5 listopada 1974 r. komisyjnie zniszczono 155 dokumentów wyłączonych wcześniej z akt SOR „Kudłacze”, w tym materiały uzyskane z podsłuchu telefonicznego (51 pozycji), materiały z obserwacji hipisów (27 pozycji) i materiały opracowane na podstawie niejawniej kontroli korespondencji (77 pozycji). AIPN, 01286/2672/J, Protokół zniszczenia materiałów „PT”, Warszawa, 5 XI 1974 r.; Protokół zniszczenia materiałów „B”, Warszawa, 4 XI 1974 r.; Protokół zniszczenia materiałów „W”, Warszawa, 4 XI 1974 r., mf, b.p.

zawierają one niebagatelny materiał faktograficzny i dlatego są niezwykle cenne z poznawczego punktu widzenia, łącząc w sobie elementy źródła archiwalnego i opracowania.

W poszukiwaniu materiałów na temat hipisów dotarłem również do prac magisterskich dotyczących tej tematyki, które powstały w wyższych uczelniach, a ich autorami byli – poza jednym przypadkiem – studenci niezwiązani w żaden sposób ze służbami o charakterze policyjnym. Pomimo węższej bazy źródłowej, opartej przede wszystkim na wywiadach, bezpośredniej obserwacji i ówczesnej prasie, są one równie cenne poznawczo, głównie ze względu na czas ich powstania, ale także z uwagi na ich walory analityczne i wartościowy materiał źródłowy zamieszczany w załącznikach.

Wydanych drukiem źródeł dotyczących hipisów jest niewiele. W 2009 r. nakładem IPN ukazała się publikacja „*Jesteście wielką szansą*”. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, będąca zbiorem artykułów, w której jako załącznik źródłowy zamieszczono notatkę dyrektora departamentu III MSW, płk. Henryka Piętka dotyczącą hipisów⁸. Trzy lata później Piotr Perkowski w aneksie do swojego artykułu o hipisach na Wybrzeżu Gdańskim opublikował trzy dokumenty dotyczące działań SB przeciwko hipisom w Trójmieście⁹. To w zasadzie wszystko. Do części problemów poruszanych w pracy przydatne były opublikowane dokumenty i materiały partyjne oraz wydawnictwa zawierające przepisy i rozporządzenia w sprawie zadań i zasad funkcjonowania jednostek podlegających MSW, zajmujących się problematyką młodzieży, oświaty i wychowania oraz przeciwdziałaniem narkomanii.

Jednym z pierwszorzędnych źródeł, które wykorzystywałem, była prasa z epoki, zarówno codzienna, jak i tygodniki oraz różnorodne periodyki społeczne i kulturalne, a także pisma o charakterze specjalistycznym. Sięgnąłem również do pamiętników, wspomnień, wywiadów i relacji, publikowanych bądź w formie książkowej, bądź zamieszczonych w Internecie. Ich pełny wykaz podałem w bibliografii na końcu pracy. Wśród wywiadów wydanych drukiem bezcenna jest książka Kamila Sipowicza zawierająca rozmowy z najważniejszymi żyjącymi hipisami, którzy byli aktywni w ruchu hipisowskim pod koniec lat sześćdziesiątych i w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w.¹⁰ Próby osobistego dotarcia przeze mnie do bohaterów opisywanych wydarzeń w większości wypadków spaliły na panewce. Swoją czas poświęcili mi m.in. Ryszard Terlecki i Jerzy Illg oraz dwóch innych byłych hipisów, którzy prosili

⁸ „*Jesteście naszą wielką szansą*”. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, red. P. Ceranka, S. Stępień, Warszawa 2009, s. 367–371.

⁹ P. Perkowski, *Codziennosc trójmiejskich hipisów w latach siedemdziesiątych XX wieku w działaniach aparatu bezpieczeństwa* [w:] *Szkice z życia codziennego w Gdańsku w latach 1945–1989*, red. G. Berendt, E. Kizik, Gdańsk 2012, s. 154–169.

¹⁰ K. Sipowicz, *Hipisi w PRL-u*, Warszawa 2008.

o zachowanie anonimowości. Niestety, większość prób nawiązania kontaktu z bohaterami tamtego czasu pozostała bezowocna. Być może niedoszłych rozmówców odstraszała czarna legenda instytucji, w której pracuję, a może po prostu nie mieli ochoty na przywoływanie przed osobą obcą (niezwiązaną z ruchem hipisowskim) tamtych, często bardzo prywatnych wydarzeń. Mam nadzieję, że po publikacji niniejszej pracy zmienią oni zdanie i zechcą podzielić się ze mną swoimi wspomnieniami, z czego byłbym niezmiernie zadowolony.

Omówienie literatury

Za niezwykle trafne uważam spostrzeżenie Tadeusza Palecznego, który uważa, że „jednostki kontestujące przypisane są ściśle do czasu historycznego i konkretnego społeczeństwa. Jak wszystkie fakty społeczne, zjawiska kontestacji posiadają bowiem swoje determinanty czasowo-przestrzenne. Trudno zrozumieć sens zachowań kontestacyjnych w oderwaniu od ich historycznego podłoża i społecznego kontekstu uwarunkowań”¹¹. Z konstatacji tej wynika konieczność zarysowania szerszego tła opisywanych wydarzeń, a co się z tym wiąże – sięgnięcia do literatury i opracowań pozwalających opisywane zdarzenia osadzić nie tylko w danym miejscu i czasie, ale również w określonym kontekście społecznym i kulturowym.

Wykorzystana literatura, zarówno ta z epoki, jak i późniejsza, nie ogranicza się bynajmniej wyłącznie do opracowań historycznych, gdyż nie można opisywać, wyjaśniać i analizować takiego zjawiska jak ruch hipisowski bez uwzględnienia różnorodnych aspektów funkcjonowania społeczeństwa, uwarunkowań kulturowych, obyczajowości, mody, a nawet problemów medycznych, jak np. w przypadku narkotyków i narkomanii, które to zjawiska towarzyszyły pojawieniu się ruchu hipisowskiego.

Literatura anglojęzyczna dotycząca hipisów liczy tysiące pozycji, a jej przywołanie rozsądziłoby ramy tej pracy. Zresztą pomimo że świat jest coraz bardziej „globalną wioską”, większości z tych książek czytelnik nie znajdzie ani w polskich księgarniach, ani w bibliotekach. Polskojęzyczna literatura jest dużo uboższa. Problem ten przewija się w licznych opracowaniach, zwłaszcza dotyczących subkultur młodzieżowych¹². Na temat przemian społeczeństwa amerykańskiego w drugiej połowie XX w. w kontekście przemian cywilizacyjnych i kulturowych ukazały się w języku polskim m.in. opracowania

¹¹ T. Paleczny, *Kontestacja. Formy buntu we współczesnym społeczeństwie*, Kraków 1997, s. 101.

¹² Warto sięgnąć zwłaszcza do najnowszej publikacji: W. Wrzesień, *Krótką historia młodzieżowej subkulturowości*, Warszawa 2013.

Paula Boyera¹³, Krzysztofa Michałka¹⁴, Joanny Petry Mroczkowskiej¹⁵, Judith Sealander¹⁶.

Mimo że od eksplozji kontrkulturowej rewolucji minęło już ponad czterdzieści lat, polscy hipisi wciąż nie doczekali się naukowej monografii. Przed 1989 r. poza nielicznymi przypadkami nie podjęto szerszych badań nad fenomenem ruchów kontrkulturowych czy alternatywnych, w tym również hipisów¹⁷. Zdecydowały o tym zapewne liczne przeszkody natury ideologicznej, ale również zbyt krótki dystans czasowy i zapewne także problemy metodologiczne. Naukowa refleksja nad tak specyficznym zjawiskiem, jak przeszłość subkultur młodzieżowych nie jest sprawą prostą. Zgadzam się ze spostrzeżeniem Stanisława Tokarskiego, który przed ponad trzydziestu laty napisał: „Naukowa ocena epoki młodzieżowego buntu jest trudna, gdyż badane zjawiska są z natury ulotne, wymagają obserwacji uczestniczącej. Brak jest też jednolitej terminologii. Programowa negacja intelektualizmu i werbalizacji uniemożliwia często jakąkolwiek charakterystykę ideologii buntu. Język nauki z trudnością wnika w sfery zastrzeżone dla niego z założenia”¹⁸. Pomimo upływu trzech dziesięcioleci konstatacja ta pozostaje w dalszym ciągu aktualna, co nie oznacza, że badanie takiego zjawiska jak ruch hipisowski jest niemożliwie lub z góry skazane na niepowodzenie.

Do tej pory jedyną poważniejszą próbą zmierzenia się z tą problematyką na podstawie kwerend archiwalnych i zgodnie z zasadami metodologicznymi warsztatu historyka pozostaje obszerny artykuł Macieja Chłopa z 2006 r.¹⁹ Ponadto w 2012 r. ukazał się krótki przyczynek Piotra Perkowskiego, poświęcony działaniom aparatu bezpieczeństwa na obszarze Trójmiasta, wraz z niewielkim

¹³ P. Boyer, *Amerykańska kultura masowa po 1945 r.*, tłum. A. Kubiniec [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, t. 5, red. D. T. Critchlow, K. Michałek, Warszawa 1995, s. 185–211.

¹⁴ K. Michałek, *Amerykańskie stulecie. Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1900–2001*, Warszawa 2004, s. 353–369.

¹⁵ J. Petry Mroczkowska, *Amerykańska wojna kultur*, Warszawa 1999.

¹⁶ J. Sealander, *Kobieta i rodzina po II wojnie światowej*, tłum. A. Kubiniec [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych...*, s. 239–270.

¹⁷ W 1987 r. Jan Bogusz z Instytutu Badania Problemów Młodzieży napisał m.in., że „brak nam badań zmierzających do rzetelnego rozpoznania i wyjaśnienia różnych odmian młodzieżowych subkultur. Nadal istnieje niedostatek działań ułatwiających zrozumienie polskich ruchów subkulturowych [...]. Nauki społeczne w stopniu niedostatecznym informowały i informują nadal o tym, jacy są uczestnicy subkultur młodzieżowych i co się z nimi dzieje”. J. Bogusz, *Subkultury młodzieżowe jako zjawisko społeczne i problem badawczy* [w:] *Kontestacja młodzieżowa – moda czy poszukiwanie alternatywnego stylu życia. I seminarium polsko-bułgarskie*, red. J. Bogusz, Warszawa 1987, s. 9.

¹⁸ S. Tokarski, *Orient i kontrkultury*, Warszawa 1984, s. 18.

¹⁹ M. Chłopek, *Być hipisem w PRL* [w:] *Życie codzienne w PRL (1956–1989)*, red. G. Miernik, S. Piątkowski, Radom – Starachowice 2006, s. 235–249.

aneksem źródłowym²⁰. Obszerna, bogata w materiał źródłowy i ikonograficzny książka Kamila Sipowicza pomimo niebagatelnej wartości dokumentacyjnej nie spełnia wymagań pracy naukowej. Cenne poznawczo są w niej – o czym już była mowa – przede wszystkim wywiady z liderami i sympatykami ruchu hipisowskiego, natomiast komentarze i rozważania autora są często bezkrytyczną apologią prezentowanego zjawiska i tym samym trudno uznać je za obiektywne – notabene Sipowicz uważał się (i uważa) za hipisa i identyfikuje się z ideałami tego ruchu²¹. Opublikowany przez tego samego autora tekst w pracy zbiorowej z 2008 r. zawiera tak wiele prywatnych opinii i niczym nieuzasadnionych wniosków, że aż dziw bierze, iż został zamieszczony w tomie mającym aspiracje naukowe²².

W 2012 r. ukazała się niewielka książeczka autorstwa franciszkanina, o. Zdzisława Gogoli, poświęcona historii ruchu hipisowskiego ukazanego w kontekście nauczania Kościoła, zwłaszcza teologii moralnej i katolickiej nauki społecznej. Niestety, autor oparł się przede wszystkim na ogólnodostępnych publikacjach i zasobach Internetu, błędnie mniemając, że „źródeł pisanych z tamtego okresu jest niewiele”. Co gorsza uznał za obiektywne i wiarygodne informacje znajdujące się w książkach i artykułach publikowanych w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, w tym również tych, które napisano na potrzeby bądź z inspiracji pracowników MSW. Gogola przejął z nich zarówno pomyłki faktograficzne, jak i – na domiar złego – opaczne interpretacje i fałszywe wnioski, wynikające nie tylko z niewiedzy czy złej woli, ale przede wszystkim ze specyfiki tzw. wydawnictw resortowych i kontekstu czasów, w jakich powstały²³. Ciekawe informacje przynosi napisany przez Artura Trapszyca komentarz do wystawy „Lokalny pejzaż kontrkultury. Peace, Love i PRL”, prezentowanej w 2013 r. w Muzeum Etnograficznym im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu. Trafne analizy i spostrzeżenia autora poparte zostały w większości przykładami z terenu dzisiejszego województwa kujawsko-pomorskiego²⁴. Z kolei Włodzimierz Moch podjął niedawno próbę, moim zdaniem dość powierzchowną, analizy funkcji i znaczenia kolorów w subkulturze hipisowskiej, z uwzględnieniem wątków polskich²⁵.

²⁰ P. Perkowski, *Codziennosc trójmiejskich hipisów...*, s. 154–169.

²¹ K. Sipowicz, *Hipisi...*, s. 440. Zauważył to zresztą na łamach „Gazety Wyborczej” Jerzy Jarniewicz, pisząc, że „książka Sipowicza to osobista elegia dla hipisów, ofiar i bohaterów tamtych czasów, skomponowana przez kogoś, kto w tym ruchu sam uczestniczył”. J. Jarniewicz, *Hipisi kruszą system PRL*, tekst opublikowany na portalu www.wyborcza.pl (dostęp: III 2011 r.).

²² K. Sipowicz, *Hipisi PRL-u. Początki* [w:] *Literatura, kultura, tolerancja*, red. G. Gazda, I. Hubner, J. Płuciennik, Kraków 2008, s. 441–448.

²³ Z. Gogola, *Dzieje ruchu hippisowskiego*, Kraków 2012, s. 11.

²⁴ A. Trapszyc, *Lokalny pejzaż kontrkultury. Peace, Love i PRL*, Toruń 2013.

²⁵ W. Moch, *Dualizm postrzegania koloru w subkulturze hipisów i jego kulturowe powinowactwa* [w:] *Kolor w kulturze*, red. Z. Mocarska-Tycowa, J. Bielska-Krawczyk, Toruń 2010, s. 279–291.

Daremnie szukać wzmianek o hipisach w monografiach dotyczących różnych aspektów historii społecznej Polski Ludowej. Hipisi nie pojawiają się również w przeglądzie badań nad patologiami społecznymi w PRL przedstawionym przez Stanisława Zakrzewskiego²⁶. Nie znaczy to, że temat ten jest całkowicie nieobecny w literaturze. Informacje dotyczące ruchu hipisowskiego w Polsce pojawiają się w licznych książkach i artykułach poświęconych różnorodnym aspektom funkcjonowania społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży, w czasach PRL²⁷. Wśród wydanych przed 1989 r. dominują publikacje, których autorami były osoby związane z resortem spraw wewnętrznych (milicjanci, funkcjonariusze SB) lub zajmujące się problemem hipisów ze względu na wykonywany zawód (prawnicy, pedagodzy, lekarze). Pozycje te, choć często obciążone bałastem ideologicznym i niewolne od błędów, stanowią przede wszystkim cenne źródło do opisu postrzegania hipisów i prób przeciwdziałania rozwojowi ruchu hipisowskiego w czasach jego powstania i największej aktywności. Wśród publikacji „resortowych” najobszerniejsze jest opracowanie Tadeusza Hanauska i Stanisława Radziejewskiego²⁸. Władysław Majzner, funkcjonariusz KWMO w Krakowie, który zawodowo zajmował się młodzieżą, w 1972 r. poświęcił hipisom swoją pracę magisterską²⁹. Jest on również współautorem artykułów na temat hipisów, napisanych wspólnie ze Stanisławem Radziejewskim i Stanisławem Skóreckim, w których autorzy ci skupiają się na zachowaniach dewiacyjnych, przede wszystkim na problemie narkotyków i narkomanii³⁰, podobnie jak Henryk Smarzyński, autor niewielkiej książeczki wydanej w popularnonaukowej serii „Nauka dla Wszystkich” Polskiej Akademii Nauk w Krakowie³¹. Tej samej problematyki dotyczą bardziej szczegółowe rozważania Andrzeja Rojkiewicza oraz Grażyny Malatyńskiej i Andrzeja Piotrowskiego³². Hipisami w Polsce,

²⁶ S. Zakrzewski, *Z badań nad patologią społeczną w PRL* [w:] *Spółczesność PRL: historia, kultura, pamięć*, t. 1: *Historia*, red. S. Jankowiak, D. Skotarczak, I. Skórzyńska, Poznań 2011, s. 51–64.

²⁷ Większość z nich została przywołana w przypisach oraz zamieszczona w zestawieniu bibliograficznym na końcu niniejszej pracy.

²⁸ T. Hanausek, S. Radziejewski, *Hippisi. Kryminologiczne i kryminalistyczne aspekty ruchu hippisów oraz niektóre zjawiska towarzyszące*, Warszawa 1975.

²⁹ AUPK, 67/72 ped., W. Majzner, *Hippiesm jako nowa forma społecznego niedostosowania młodzieży*, praca magisterska napisana w Instytucie Nauk Pedagogicznych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, mps, Kraków 1972.

³⁰ S. Radziejewski, W. Majzner, *Uwagi o ruchu hippisów*, „Służba MO” 1969, nr 6; S. Radziejewski, S. Skórecki, W. Majzner, *Charakterystyka ruchu hippies i jego związki z toksykologią* [w:] *Narkomania: materiały z kursokonferencji Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW*, red. J. Bartczak, Warszawa 1972.

³¹ H. Smarzyński, *Narkomania wśród młodzieży. Hipisi*, Kraków 1974.

³² A. Rojkiewicz, *Hippiesi a środowisko rodzinne*, „Problemy Rodziny” 1971, nr 6; G. Malatyńska, A. Piotrowski, *Ideologia hippisów w opiniach młodzieży przyjmującej środki w celu odurzenia się*, „Zdrowie Psychiczne” 1973, nr 3.

w kontekście subkultur młodzieżowych, zajmował się Mirosław Pęczak³³. Prace Jerzego W. Wójcika³⁴ i Moniki Oliwy-Ciesielskiej³⁵ charakteryzuje duży stopień ogólności, stąd też ich przydatność w badaniach nad historią ruchu hipisowskiego w Polsce jest raczej niewielka. Ponadto Wójcik dokonuje – począwszy od samego tytułu – karkołomnych zabiegów interpretacyjnych, a baza źródłowa pracy pozostawia znaczny niedosyt. Z opracowań niewydanych drukiem na szczególną uwagę – oprócz wspomnianej już wcześniej pracy magisterskiej Majznera – zasługują dwie kolejne prace magisterskie: Danuty Jaworskiej³⁶ z 1969 r. i Gabrieli Mruszczak³⁷ z 2007 r.

Hipisi pojawiają się najczęściej w kontekście kontrkultury, kontestacji i subkultur młodzieżowych. Zagadnieniu kontrkultury poświęcone są klasyczne już dziś prace Aldony Jawłowskiej³⁸ i cytowana wcześniej książka Tokarskiego. Problem ten jest również przedmiotem badań i refleksji Wojciecha Józefa Burszty³⁹. Kontestacji i alternatywności poświęcili swoje prace m.in. Tadeusz Paleczny⁴⁰ i Andrzej Siciński⁴¹. Z kolei Paweł Malendowicz starał się ukazać miejsce kontestacji w sferze działalności politycznej opozycyjnej wobec obowiązującego systemu społeczno-politycznego⁴². Ruch pacyfistyczny w Polsce i na świecie był przedmiotem badań Wojciecha Modzelewskiego⁴³.

³³ M. Pęczak, *Mały słownik subkultur młodzieżowych*, Warszawa 1992; *idem*, *Hipisi* [w:] *Wielka encyklopedia PWN*, t. 11, red. J. Wojnowski, Warszawa 2002.

³⁴ J. W. Wójcik, *Od hipisów do satanistów*, Kraków 1992.

³⁵ M. Oliwa-Ciesielska, *Bunt przeciw wartościom i sposób na życie – hipisi, yuppies, bobo* [w:] *Od kontrkultury do popkultury*, red. M. Gołka, Poznań 2002, s. 9–18.

³⁶ D. Jaworska, *Monografia warszawskiej grupy hippies*, praca magisterska napisana na Wydziale Psychologii i Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego, mps, Warszawa 1969.

³⁷ G. Mruszczak, *Ruch hipisów w Polsce 1967–2007*, praca magisterska napisana w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, mps, Kraków 2007.

³⁸ A. Jawłowska, *Drogi kontrkultury*, Warszawa 1975; *eadem*, *Kontrkultura w poszukiwaniu nowych koncepcji człowieka i ludzkiego świata* [w:] *Wolność w systemie zniewolenia. Rozmowy o polskiej kontrkulturze*, red. A. Jawłowska, Z. Dworakowska, Warszawa 2008, s. 15–47.

³⁹ W. J. Burszta, *Kontrkultura – mit zdegradowany?* [w:] *Kontrkultura. Co nam z tamtych lat?*, red. W. J. Burszta, M. Czubaj, M. Rychlewski, Warszawa 2005, s. 218–222; *idem*, *U źródeł buntu. Lata sześćdziesiąte w cyklu śmierci i zmartwychwstania* [w:] *Oblicza buntu. Praktyki i teorie sprzeciwu w kulturze współczesnej*, red. W. Kuligowski, A. Pomieciński, Poznań 2012, s. 45–68; *idem*, *Osmoza kulturowa. Kontestacja w PRL* [w:] *Doświadczenie i dziedzictwo totalitaryzmu na obszarze kultur środkowoeuropejskich*, red. J. Goszczyńska, J. Królak, R. Kulmiński, Warszawa 2011, s. 71–89.

⁴⁰ T. Paleczny, *Kontestacja...*; *idem*, *Bunt „nadnormalnych”*, Kraków 1998.

⁴¹ A. Siciński, *Alternatywność jako element współczesnej kultury* [w:] *Spontaniczna kultura młodzieżowa. Wybrane zjawiska*, red. J. Wertenstein-Żuławski, M. Pęczak, Wrocław 1991, s. 9–12.

⁴² P. Malendowicz, *Polityczny wymiar kontestacji młodzieżowej w Polsce od lat siedemdziesiątych XX wieku*, Piła 2008.

⁴³ W. Modzelewski, *Pacyfizm. Wzory i naśladowcy*, Warszawa 2000; *idem*, *Pacyfizm i okolice*, Warszawa 1995; *idem*, *Pacyfizm w Polsce*, Warszawa 1996; *idem*, *Walka bez użycia przemocy. Metody i idee*, Warszawa 1986.

Większość przywołanych powyżej prac w większym lub mniejszym stopniu dotyka problematyki subkultur młodzieżowych. Pierwsze próby usystematyzowania i opisu tego tematu podjęto w latach osiemdziesiątych XX w.⁴⁴, jednak opracowania te nie wyszły poza dość schematyczne potraktowanie tematu. Bardziej pogłębioną refleksję nad subkulturami młodzieżowymi podjęto dopiero w ostatnim dwudziestoleciu, a wśród licznych prac na ten temat na szczególną uwagę zasługują opracowania: Marka Jędrzejewskiego⁴⁵, Mariana Filipiaka⁴⁶ (i pod jego redakcją⁴⁷), Mirosława Pęczaka⁴⁸ oraz Witolda Września⁴⁹.

Nie sposób pisać o hipisach, pomijając przemiany obyczaju i kultury młodzieżowej w powojennej Polsce. Prac poświęconych tej tematyce ukazują się ostatnio coraz więcej i wciąż nowe obszary stają się przedmiotem refleksji. O fenomenie i oddziaływaniu muzyki rockowej pisali m.in. Anna Idzikowska-Czubaj⁵⁰, Przemysław Zieliński⁵¹ i Marcin Rychlewski⁵². Z kolei polityką instytucjonalnego wpływu na kulturę młodzieżową zajmowała się Joanna Sadowska⁵³.

Bibliografia dotycząca narkotyków i narkomanii w Polsce jest ogromna, a liczba pozycji poświęconych tej tematyce cały czas się zwiększa. Niestety z punktu widzenia tematu niniejszej pracy są one w większości mało przydatne, gdyż najczęściej skupiają się na opisie problemu z dzisiejszej perspektywy, z pominięciem uwarunkowań historycznych oraz rozwoju sposobów odurzania się, a także środków i grup narkotyzujących się w przeszłości. Jeśli już

⁴⁴ J. Bogusz, *Subkultury młodzieżowe...*, s. 7–13; T. Müller, *Młodzieżowe podkultury*, Warszawa 1987.

⁴⁵ M. Jędrzejewski, *Młodzież a subkultury. Problematyka edukacyjna*, Warszawa 1999; *idem*, *Subkultury a przemoc w perspektywie psychoedukacji, socjalizacji i samorealizacji dzieci i młodzieży*, Warszawa 2001; *idem*, *Subkultury a samorealizacja w perspektywie edukacji i socjalizacji młodzieży*, Toruń 2013.

⁴⁶ M. Filipiak, *Subkultury młodzieżowe – podstawowe pojęcia* [w:] *Subkultury młodzieżowe wczoraj i dziś*, red. M. Filipiak, Tyczyn 2001, s. 17–41; *idem*, *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*, Lublin 1999.

⁴⁷ *Subkultury młodzieżowe wczoraj i dziś*, red. M. Filipiak, Tyczyn 2001.

⁴⁸ M. Pęczak, *Subkultury w PRL. Opór, kreacja, imitacja*, Warszawa 2013.

⁴⁹ W. Wrzesień, *Krótką historia...*

⁵⁰ A. Idzikowska-Czubaj, *Funkcje kulturowe i historyczne znaczenie polskiego rocka*, Poznań 2006; *eadem*, *Rock w PRL-u. O paradoksach współlistnienia* [w:] *Artyści władzy, władza artystom*, red. A. Chojnowski, S. Ligarski, Warszawa 2010, s. 187–201; *eadem*, *Rock w PRL-u. O paradoksach współlistnienia*, Poznań 2011.

⁵¹ P. Zieliński, *Scena rockowa w PRL. Historia, organizacja, znaczenie*, Warszawa 2005.

⁵² M. Rychlewski, *Rock – kontrkultura – establishment* [w:] *Kontrkultura. Co nam...*, s. 140–150.

⁵³ J. Sadowska, *Cel czy środek? Działalność kulturalna politycznych organizacji młodzieżowych w PRL* [w:] *Kultura wysoka, kultura popularna, kultura codzienności w Polsce 1944–1989*, red. G. Miernik, Kielce 2010, s. 57–70; *eadem*, *Młodzież polska lat 60. i 70. – próba charakterystyki postaw, dążeń, obszarów zainteresowań i aktywności* [w:] *Społeczeństwo PRL...*, s. 157–168; *eadem*, *Sercem i myślą związani z Partią. Związek Młodzieży Socjalistycznej (1957–1976). Polityczne aspekty działalności*, Warszawa 2010.

pojawiają się odniesienia do czasów minionych, to nie wychodzą one poza lata osiemdziesiąte XX w., a i tak dominują wśród nich rozprawy medyczne, przede wszystkim z takich dziedzin jak psychiatria i toksykologia, w zasadzie pomijające tło społeczno-kulturowe. Pomocne w poszukiwaniu informacji na temat problemu narkotyków i narkomanii przed 1980 r. są artykuły Marka Latoszka i Piotra Ochmana⁵⁴. Z opracowań z epoki zwraca uwagę prawnokryminalistyczna rozprawa Tadeusza i Wiesławy Hanausków⁵⁵. W latach osiemdziesiątych pojawiły się pierwsze prace mające na celu przedstawienie tematu pod kątem uwarunkowań społecznych i historycznych⁵⁶. Z najnowszych publikacji na szczególną uwagę zasługuje praca Moniki Abucewicz, która w swoich rozważaniach sięgnęła do początków narkomanii w Polsce, w tym również do związków subkultury hipisowskiej z narkotykami⁵⁷.

Pojęcia

Problemem przy badaniach grup, których normy obyczajowe, zasady postępowania, ubiór oraz język (żargon) różnią się od tych апробowanych przez większość społeczeństwa, jest zestaw pojęć i kategorii stosowanych do opisu badanego zjawiska. Niektórymi pojęciami posługuję się w ich znaczeniu potocznym, takim, w jakim są używane „na co dzień” w publicystyce, prasie czy opracowaniach popularnonaukowych. Wydaje mi się, że takie rozwiązanie czyni pracę historyka bardziej czytelną, zwłaszcza w sytuacji, w której nie sposób podać jednej, wyczerpującej definicji. W spornych kwestiach odsyłam – gdzie to tylko możliwe – do stosownej literatury. Jednocześnie zdaję sobie sprawę z celowo przyjętego uogólnienia.

Młodzież jako odrębna kategoria socjokulturowa pojawiła się zaledwie przed stu laty, a jej pojawienie się w refleksji nauk społecznych związane jest z przemianami cywilizacyjnymi w ubiegłym wieku. Kryteria, na których podstawie wyodrębniamy młodzież jako grupę społeczną, można zasadniczo podzielić na biologiczne, kulturowe i społeczne. Przyjmując kryterium biologiczne, uważa się za istotne cechy psychofizyczne, charakterystyczne dla osób w okresie dojrze-

⁵⁴ M. Latoszek, P. Ochman, *Narkomania w publicystyce prasowej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1979, nr 4; M. Latoszek, *Narkomania w czasopiśmiennictwie naukowym w latach 1953–1981*, „Zagadnienia Wychowawcze a Zdrowie Psychiczne” 1983, nr 4.

⁵⁵ T. Hanausek, W. Hanausek, *Narkomania. Studium kryminologiczno-kryminalistyczne*, Warszawa 1976.

⁵⁶ K. Frieske, R. Sobiech, *Narkomania. Interpretacje problemu społecznego*, Warszawa 1987; A. Bielewicz, *Narkomania jako zjawisko społeczne. Historia problemu w Polsce*, „Archiwum Kryminologii” 1988, t. 15.

⁵⁷ M. Abucewicz, *Narkomania. Problem społeczny w perspektywie konstruktywistycznej*, Warszawa 2012.

wania biologicznej i psychicznej struktury organizmu, najczęściej pomiędzy 14 a 25 rokiem życia. Kryterium kulturowe podkreśla przede wszystkim kulturową odrębność młodych ludzi, którzy definiują się – często w opozycji do świata dorosłych – poprzez specyficzną, właściwą tylko młodzieży modę, muzykę, język, system wartości czy upodobania estetyczne. Kryterium społeczne jako główny argument wyróżnia wyjątkowość społeczną młodzieży, polegającą na niesamodzielnosci materialnej i przygotowywaniu się do objęcia właściwych, „dorosłych” ról społecznych.

Nie są to jednak kryteria całkowite i wystarczające do zdefiniowania pojęcia młodzieży. Koniec okresu dojrzewania i początek dorosłości są różnie wyznaczane, w zależności od kraju, środowiska, tradycji kulturowej, systemu religijnego itp. Bycie zaliczanym do grona młodzieży nie jest zależne wyłącznie od metryki. Jak słusznie zauważył Marek Wierzbicki, powstaje „[...] wątpliwość, czy osoby mieszczące się w tym przedziale wiekowym, które podjęły pracę, założyły rodzinę, zostały rodzicami, mogą zostać zaliczone do grona młodzieży? Istotnym wyróżnikiem tej grupy społecznej był (i jest) brak samodzielności i stabilizacji życiowej rozumianej jako posiadanie stałych źródeł utrzymania, rodziny, możliwości spełniania samodzielnych ról społecznych. Tylko jak wówczas zakwalifikować młodzież robotniczą i chłopską, zaczynającą wcześniej pracę zawodową i niejednokrotnie podejmującą odpowiedzialne role społeczne? Być może najprościej byłoby ograniczyć rozważania do młodzieży nastoletniej, ale co zrobić wówczas ze studentami, którzy mieszczą się przecież w definicji młodzieży? Jeśli zaś za młodzież uznamy wyłącznie młodzież szkolną [...] to poza rozważaniami pozostanie młodzież robotnicza i chłopska, która przeważnie otrzymywała wynagrodzenie za wykonywaną pracę, ale nie podejmowała istotnych ról społecznych, związanych np. z założeniem rodziny i wychowaniem dzieci. Można ją uznać więc za przynależną do tej grupy jedynie częściowo. Należałoby też pominąć studentów, którzy z jednej strony osiągnęli dojrzałość biologiczną i psychiczną, ale byli niesamodzielnymi, tzn. zależnymi finansowo od swoich rodziców lub opiekunów prawnych”⁵⁸.

Niektórzy historycy przyjmują zgoła inne kryterium, według którego przedstawicielami młodzieży w czasach PRL były osoby pomiędzy 14/15 a 29/30 rokiem życia. Granicą początkową jest wejście w okres dorastania, jednocześnie będące granicą końca nauki w szkole podstawowej. Data końcowa wynika z instytucjonalnego „wydłużenia” przez organizacje młodzieżowe w PRL okresu bycia młodym do ok. 29/30 roku życia, a co za tym idzie – uznanie tej granicy wiekowej przez szereg instytucji i stosowanie jej powszechnie już w latach

⁵⁸ M. Wierzbicki, *Ostatni bunt. Młodzieżowa opozycja polityczna u schyłku PRL 1980–1990. Fakty, konteksty, interpretacje*, Lublin – Warszawa 2013, s. 14–15.

siedemdziesiątych zarówno w dokumentach sporządzanych przez władze, jak i w badaniach naukowych oraz publicystyce⁵⁹.

Klasyczne definicje subkultur obejmują z reguły małe grupy społeczne funkcjonujące na marginesie dominujących w danym systemie kulturowym tendencji życia społecznego, negujące bądź podważające tradycyjne i powszechne akceptowane wzory kultury i wzorce zachowania⁶⁰. Jeszcze niedawno sytuowano subkultury obok zjawisk społecznie patogennych, wśród których dominowały zachowania dewiacyjne. Mówiono np. o subkulturze pijaków, narkomanów, złodziei itp., a terminem tym określano najczęściej grupy pozostające w konflikcie ze społeczeństwem, nierzadko trapione różnorodnymi patologiami. W takim ujęciu pojęcie subkultury jest nacechowane negatywnie i ma wydźwięk zdecydowanie pejoratywny. W nowszych opracowaniach stanowisko to jest podważane jako całkowicie niewystarczające w analizie naukowej, gdyż nie uwzględnia ani wielości odmian subkultury, ani ich kontekstu historycznego. Panuje nawet tendencja do zaprzestania używania tego pojęcia jako sugerującego niższą pozycję w hierarchii kulturowej, a nie przynależność do większej całości⁶¹.

Subkultury młodzieżowe najczęściej utożsamiane są z postawami kontestującymi kulturę dominującą, wyrażającymi się buntem jako postawą kulturową⁶². Według Marka Jędrzejewskiego stanowią one „formę uczestnictwa w kulturze grup ludzi nie w pełni dojrzałych i samodzielnych, a przez to niepodejmujących

⁵⁹ *Ibidem*, s. 15; J. Sadowska, *Sercem i myślą...*, s. 11–12.

⁶⁰ M. Pęczak, *Mały słownik subkultur...*, s. 4; M. Jędrzejewski, *Subkultury a przemoc...*, s. 11. Witold Wrzesień uważa za subkultury „grupy społeczne, które przeważnie określa się jako niemieszczące się w systemach normatywnych i/lub uchodzące za marginalne ze względu na swoje partykularne interesy i działania oraz z powodu tego, czym są, co i gdzie robią”. W. Wrzesień, *Krótką historia...*, s. 37.

⁶¹ M. Filipiak, *Subkultury młodzieżowe...*, s. 17; P. Burke, *Historia kulturowa. Wprowadzenie*, tłum. J. Hunia, Kraków 2012, s. 33. Przegląd teorii subkultur zob. W. Wrzesień, *Krótką historia...*, s. 37–61.

⁶² Nie wszyscy badacze zgadzają się jednak z tego rodzaju interpretacjami. Analizy zjawiska buntu i kontestacji są z założenia wielopłaszczyznowe i skomplikowane, a często również zależne od poglądów ich autorów. Są wśród nich zarówno krytycy, jak i zwolennicy tzw. kultury buntu (kultury oporu). W ostatnich latach wśród antropologów młodego pokolenia zaangażowanych w refleksję nad kulturami buntu coraz częściej pojawiają się propozycje nowych modeli i paradygmatów badawczych, otwarcie sprzyjających kontestatorom i buntownikom. W niektórych wypadkach autorzy świadomie rezygnują ze stosowania neutralnej, opisowej kategorii buntu. Coraz więcej badaczy skłania się ku przekonaniu, że bunt winien być postrzegany jako uniwersalny element życia społecznego, występujący w różnych kulturach i epokach historycznych, a brak możliwości jego zaistnienia uważają za defekt, stan chorobowy. Zob. W. Kuligowski, A. Pomieciński, *Antropologia wobec buntu. Wprowadzenie [w:] Oblicza buntu...*, s. 8–10; W. Kuligowski, *Od „rytuałów buntu” do „etnografii wojującej”. Kategoria sprzeciwu w teorii antropologicznej [w:] Oblicza buntu...*, s. 43.

ról społecznych osób dorosłych. Jest to uczestnictwo oparte na akceptacji młodzieżowej wspólnoty, na relacjach zrozumienia i współodczuwania. Poszukiwania własnych dróg, a nie prostego uczestnictwa w zdarzeniach kulturowych”⁶³. W latach sześćdziesiątych do opisu zjawiska różnych form młodzieżowej kontestacji zaczęto odnosić termin „subkultura”. Często był on zastępowany terminami „kontrkultura”, „kultura kontestacji” czy „kultura alternatywna” bądź używany równoległe z nimi. Hipisi byli i są przywoływani w literaturze jako subkultura młodzieżowa wyrosła na podłożu kontrkultury, choć określenia te – subkultura i kontrkultura – są nieprecyzyjne i różnie rozumiane w literaturze przedmiotu. Poza tym często nacechowane emocjonalnie, bywają używane jako określenia dyskredytujące. Jak słusznie zauważył Remigiusz Kasprzycki, „skoro istnieją subkultury, to dlaczego nie ma subsztuki lub subliteratury?”⁶⁴.

Po raz pierwszy określenia „kontrkultura” użył w 1951 r. Talcott Parsons w książce *The Social System* (Free Press, New York 1951, s. 522), będącej głosem w dyskusji nad problematyką ideowych podstaw subkultur funkcjonujących na marginesie społeczeństw nowoczesnych. Dziewięć lat później w czasopiśmie „American Sociological Review” ukazał się artykuł socjologa Johna Milтона Yingera zatytułowany *Contraculture and Subculture*, w którym autor wprowadził podobne pojęcie – „kontrakultura” – i zaproponował, aby wyraźnie odróżnić zjawiska subkulturowe od kontrakulturowych – te drugie, jego zdaniem, znamionują aspiracje grupy do zmiany wartości i obyczajów kultury dominującej, podczas gdy subkultury są bardziej neutralnymi podzbiorami grup rasowych, etnicznych albo religijnych, które nie mają aspiracji, aby zmieniać kulturę dominującą. Termin „kontrkultura” został ostatecznie spopularyzowany przez amerykańskiego historyka i socjologa Theodore’a Roszaka, autora m.in. książki *The Making of a Counter Culture* (University of California, Berkeley 1969), w której udowodnił, że kontrkultura jest formacją powstałą w obrębie kultury Zachodu, jednak negującą jej podstawy, takie jak racjonalizm, zwyczajowa religijność czy tradycyjna moralność, mające swe korzenie w judaizmie i chrześcijaństwie⁶⁵. Spostrzeżenia Roszaka, spisane i wydane drukiem w okresie największego nasilenia protestów młodzieżowych po obydwu stronach Atlantyku, zostały podchwyczone i zaadaptowane do opisu bieżących wydarzeń, a użyte przezeń pojęcia wykroczyły poza ciasne ramy dyskursu akademickiego, zdobywając popularność również w środowiskach oddalonych od uniwersyteckich kampusów.

Dzisiaj termin „kontrkultura” używany jest w różnych znaczeniach i kontekstach. Spośród nich wyodrębnić można dwa główne kierunki. Pierwszy

⁶³ M. Jędrzejewski, *Subkultury a samorealizacja...*, s. 15.

⁶⁴ R. Kasprzycki, *Dekada buntu. Punk w Polsce i w krajach sąsiednich w latach 1977–1989*, Kraków 2013, s. 18.

⁶⁵ W. J. Burszta, *Kontrkultura – mit...*, s. 218, przyp. 1.

reprezentują badacze stojący na stanowisku, że każda kultura ma swą kontrkulturę, i tym samym traktują ją jako zjawisko obecne w różnych epokach historycznych. Odwołują się m.in. do klasycznej definicji wspomnianego wcześniej Yingera, dla którego kontrkultura jest „zbiorem norm i wartości pewnej grupy społecznej, które w wyrazisty sposób kłócą się z normami i wartościami społeczeństwa, którego owa grupa jest częścią”⁶⁶. Kontrkulturowe normy i wartości są najczęściej jednocześnie podstawą utopijnych wizji nowego, lepszego świata. Zwolennicy drugiego stanowiska, bliżsi koncepcji wypracowanej przez Roszaka, sytuują pojęcie kontrkultury w konkretnym miejscu i czasie, obejmując nim przede wszystkim różne przejawy młodzieżowych protestów, które w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX w. ogarnęły szereg państw w obrębie cywilizacji zachodniej. Był to bunt, którego jeden z głównych atrybutów stanowiła kontestacja.

W potocznym znaczeniu kontestator to osoba demonstracyjnie, celowo i prowokacyjnie naruszająca obowiązujące normy społeczne, prawne i obyczajowe, zachowująca się odmiennie od innych, często uważana za dziwaka, ignorująca zakazy i nakazy, żyjąca według własnych, często ekscentrycznych reguł. Najczęściej ma ona negatywny stosunek do wartości uznawanych przez ogół, a także wprowadza, nierzadko celowo, nieład i zamieszanie w znane i bezpieczne mechanizmy życia społecznego. Stąd wzbudza skrajne emocje – od dezaprobaty przez drwinę aż po nienawiść. Bywa również źródłem negatywnych uprzedzeń i stereotypów. Tylko w nielicznych wypadkach kontestator zostaje uznany za bohatera i osobę godną naśladowania. Częściej jednak wywołuje reakcje negatywne, prowokujące zachowania represyjne⁶⁷.

Kontestatorzy to przede wszystkim ci, którzy czują się źle w warunkach narzucanych przez istniejący system (społeczny, polityczny, religijny i kulturowy). Otaczający świat postrzegają jako wrogi, skierowany przeciwko nim osobiście i odbierający im swobodę i autonomię. Odrzucając go, proponują w jego miejsce inny, będący w ich przekonaniu jedyną dopuszczalną alternatywą⁶⁸. Aldona Jawłowska, która jako jedna z pierwszych wprowadziła pojęcia kontrkultury i kontestacji do nauk społecznych w Polsce, uważała, że „kontestacja jest zakwestionowaniem wszystkiego: kultury, polityki, organizacji społecznej, oczywistych form codziennej egzystencji, norm etycznych, wzorów i standardów zachowania. Całego sensu dotychczasowego istnienia. Tym, co wspólne, spajające ten niejednorodny ruch w pewną całość, jest totalne zwątpienie w racjonalność otaczającej rzeczywistości, połączone z niezachwianą

⁶⁶ Cyt. za: K. Klejsa, *Filmowe oblicza kontestacji. Kino Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej wobec kultury protestu przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych*, Warszawa 2008, s. 35.

⁶⁷ T. Paleczny, *Kontestacja...*, s. 8–9.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 74–75.

wiarą, iż kształty rzeczywistości nowej tkwią wewnątrz ruchu i wyłonią się same w momencie zniesienia krępujących i sprzecznych z naturą form życia społecznego. [...] Wspólne całemu ruchowi jest także dążenie do przywrócenia zdewaluowanych wartości braterstwa, równości i wolności, na nowo podejmowana próba odbudowy autentycznych więzi między ludźmi, pogodzenia indywidualności i wspólnoty”⁶⁹.

Przeciwno ograniczaniu zjawiska kontestacji wyłącznie do dekad lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych występuje m.in. Tadeusz Paleczny, który uważa kontestację za coś więcej niż jedynie formę zachowania czy postawę przypisaną konkretnej kulturze, rodzajowi osobowości czy ideologii, przyrównując ją raczej do swoistej formacji społeczno-umysłowej, zasadniczo ponadczasowej. Według Palecznego kontestacja nie należy do zjawisk nieważnych czy drugorzędnych, ale wręcz przeciwnie: „Staje się często jednym z mechanizmów modernizacyjnych, sposobem wypowiedzi własnych sądów i opinii w warunkach deprywacji, metodą na życie, instrumentem naprawiania świata i samych siebie. Może też pełnić rolę jednego z modeli wyjaśniania rzeczywistości, sposobu postrzegania i wartościowania zjawisk, zwłaszcza dla jednostek i grup o nietypowych, odmiennych od przyjętych w obrębie większości sądach i światopoglądach. Szczególnie zaś dla tych, którzy nie mogą się pogodzić z istniejącą rzeczywistością, sposobami jej interpretacji, buntują się przeciw systemowi, w którym przyszło im żyć, poszukują wyjścia z pułapki, matni, sieci zależności, w którą uwikłani zostali wbrew własnym wyborom i woli. Kontestacja to także fragment tej rzeczywistości, wraz z poglądami, postawami, działaniami, sposobami wartościowania, ideologiami i politykami zmierzającymi do naprawiania lub nawet zbawiania świata, do nadania mu kształtu bardziej zgodnego z indywidualnymi potrzebami, odczuciami i pragnieniami”⁷⁰.

Jednak pomimo swego ponadczasowego charakteru cechy zewnętrzne kontestacji były i są wynikiem określonych, konkretnych uwarunkowań historycznych, społecznych, politycznych i kulturowych. Co więcej, jest ona zjawiskiem zawsze głęboko osadzonym w danym systemie społeczno-kulturowym, nawet jeśli odrzuca (a może właśnie dlatego, że to robi?) część jego założeń. Korzysta także chętnie z zapożyczeń z innych systemów i obcych ideologii. Odwołuje się do emocji i ocen, wykorzystując różnorodność dostępnych środków. Bywa różnorodna i oryginalna w sensie estetycznym, wyzyskując i adaptując rozległe obszary sztuk pięknych, muzyki, mody, przekonań i sądów, wierzeń religijnych itp. Jest zatem skomplikowanym i wielowymiarowym procesem społecznym, a nie jedynie krótkotrwałym zjawiskiem czy formą indywidualnej świadomości.

⁶⁹ A. Jawłowska, *Drogi kontrkultury...*, s. 10–11.

⁷⁰ T. Paleczny, *Kontestacja...*, s. 11.

Prowadzi do wyodrębnienia szczególnego rodzaju grup o charakterze wspólnot (komun) i tzw. zbiorowości subkulturowych⁷¹.

Hipisów określam jako subkulturę wyrosłą na bazie ruchów kontrkulturowych, choć zgadzam się z Mirosławem Pęczakiem, że „w przypadku polskich hipisów nie da się bezspornie stwierdzić, że świadomie dążyli do »wytworzenia zmiany w społeczeństwie«, choć z pewnością znalazłoby się w tym środowisku sporo osób, które poprzez hipisowanie manifestowały postawę odrzucenia, a przynajmniej zakwestionowania zastanej rzeczywistości. Podobnie trudno byłoby doszukiwać się w ich sposobie funkcjonowania czegoś, co byłoby charakterystyczne dla sieci działającej na rzecz jakiegoś politycznego celu, tak jak to było w przypadku zachodnich ruchów ekologicznych czy pacyfistycznych w latach siedemdziesiątych. Polscy hipisi tworzyli raczej coś na kształt rozbudowanej grupy towarzyskiej (zwłaszcza w latach sześćdziesiątych), albo (w późniejszej fazie) szeregu rzadko lub wcale niekontaktujących się ze sobą grup, ewentualnie poza okazjonalnymi kontaktami w czasie hipisowskich zlotów albo imprez w rodzaju koncertów rockowych”⁷².

Termin „subkultura” w tym zastosowaniu ma przede wszystkim charakter opisowy, nie zaś oceniający i wartościujący, chociaż przedrostek „sub” tłumaczy się jako „pod” – w sensie „podziemny” lub „podrzędny”. „Podziemność” hipisów można rozpatrywać w kontekście ich związków ze sferą „podziemia” (undergroundu) artystycznego, ale także w kontekście konieczności ukrywania się przed represjami ze strony instytucji państwowych, unikania służby wojskowej itp. Społeczeństwo i kultura dominująca były przez nich z założenia kontestowane, a oni sami umieszczali siebie często poza tzw. systemem, traktowanym jako obszar obowiązujących praw, przepisów i tradycji⁷³.

Przez cały badany okres zapisywano słowa „hipis” i „hipisi” w różny sposób. Często zapożyczano je wprost z języka angielskiego bądź nadawano im formy spolszczone. Stąd też w źródłach, tekstach prasowych i opracowaniach z epoki pojawiają się m.in. określenia: „hippies”/„hippiesi”, „hipis”/„hippisi”, „hippies”/„hipiesi”, „hippi”/„hipi”. Od początku lat siedemdziesiątych, zwłaszcza od chwili wydania w 1972 r. książki Kazimierza Jankowskiego *Hipisi w poszukiwaniu ziemi obiecanej*, coraz bardziej upowszechniają się formy „hipis”/„hipisi”⁷⁴. Występują one również w *Słowniku języka polskiego* z 1978 r.⁷⁵ Natomiast wydany trzydzieści lat później *Multimedialny słownik języka polskiego* dopuszcza już możliwość stosowania zapisów „hipis” lub „hippis” i konsekwentnie: „hipisowski”

⁷¹ *Ibidem*, s. 12.

⁷² M. Pęczak, *Subkultury w PRL...*, s. 20–21.

⁷³ *Ibidem*, s. 21.

⁷⁴ K. Jankowski, *Hippisi w poszukiwaniu ziemi obiecanej*, Warszawa 1972; wydanie drugie ukazało się w 2003 r. nakładem wydawnictwa Jacek Santorski & Co.

⁷⁵ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak *et al.*, t. 1, Warszawa 1978, s. 743.

lub „hippisowski”, „hipiska” lub „hippiska”⁷⁶. Osobiście preferuję zapis przez jedno „p” i używam go w całej pracy, z wyjątkiem wszelkich cytatów, w których pozostawiłem pisownię oryginalną.

Hipisi sami o sobie często mówili jako o „ruchu” („ruch hipisowski” lub po prostu „ruch”). Oczywiście nie stanowili ruchu społecznego w sensie kojarzonych najczęściej z tym pojęciem zjawisk społecznych o charakterze politycznym czy religijnym, jednak tworzyli zbiorowość, która powstała spontanicznie, bez struktur organizacyjnych, była zdecentralizowana, a jej członków łączyły wspólne cele i wartości, moda, muzyka, styl życia.

Rock and roll, big-beat, big-bit, wreszcie beat i muzyka bitowa – wszystkie te terminy oznaczają to samo (o ich pochodzeniu będzie jeszcze mowa) i określają powstały w USA w latach pięćdziesiątych XX w. styl muzyczny, którego charakterystycznymi cechami są: prostota harmoniczna i rytmiczna, specyficzne brzmienie, mające swoje korzenie m.in. w bluesie i muzyce country, gra zespołowa z udziałem wokalisty, gitar i perkusji, czasami również innych instrumentów, np. klawiszowych. Można zatem stosować je wymienne, choć dla wygody czytelnika starałem się używać terminów „rock and roll” i „big-beat”, przy czym tego ostatniego wyłącznie w odniesieniu do wykonawców rodzimych i ich twórczości. Autorstwo owego określenia przypisuje się ówczesnemu dziennikarzowi gdańskiego „Głosu Wybrzeża” Franciszkowi Walickiemu, założycielowi zespołów Rhythm and Blues i Czerwono-Czarni, który w ten sposób stworzył wrażenie, że jest to muzyka w swej istocie inna niż zachodni rock and roll⁷⁷. Rozróżnienie to podkreślano dodatkowo hasłem „polska młodzież śpiewa polskie piosenki”⁷⁸. Niektórzy autorzy stoją na stanowisku, że na miano big-bitu zasługuje jedynie twórczość muzyczna w pionierskim okresie w dziejach polskiej muzyki rockowej, który zakończył się na początku lat siedemdziesiątych XX w.⁷⁹ Należy pamiętać, że określenia big-beat używano w odniesieniu do większości grup wykonujących tzw. muzykę młodzieżową (zwaną również muzyką mocnego uderzenia), a więc zarówno zespołów osadzonych w tradycji melodyjnego i tanecznego rock and rolla, jak i tych, które tworzyły ostrzejszą muzykę rockową. W stosunku do ostatnich lepiej zatem używać terminów „rock” i „muzyka rockowa”. Przez te pojęcia rozumiem muzykę wokально-instrumentalną w tym kształcie, w jakim wyewoluowała w latach pięćdziesiątych, a przede wszystkim sześćdziesiątych XX stulecia, łącząc w sobie obok artystycznej ekspresji również

⁷⁶ *Multimedialny słownik języka polskiego PWN*, wersja 2.0, Warszawa 2008.

⁷⁷ Sam Walicki tak wspominał po latach: „Przestaliśmy także używać określenia »rock'n roll«, które drażniło decydentów. Dostawali kota na punkcie tej nazwy i nie było sensu wywoływać wilka z lasu”. F. Walicki, *Szukaj, burz, buduj*, Warszawa 1995, s. 107.

⁷⁸ C. Prasek, *Życie towarzyskie w PRL. Zabawy, kawiarnie, festiwale*, Warszawa 2011, s. 66–67.

⁷⁹ J. Skaradziński, *Big beat* [w:] L. Gnoiński, J. Skaradziński, *Encyklopedia polskiego rocka*, Poznań 2001, s. 76–78.

zaangażowanie społeczne, polityczne itp. i w tym sensie będąc nośnikiem szeregu idei charakterystycznych dla współczesnej kultury popularnej. Zdaję sobie przy tym sprawę, że muzyka rockowa nigdy nie była i nie jest jednorodnym gatunkiem, a mnogość kategorii dzielących poszczególne podgatunki i style rocka powoduje, iż wszelka klasyfikacja jest ułomna. Tym samym podziały na poszczególne podgatunki i style bywają często uzależnione od poglądów autorów i ich preferencji muzycznych. Dotychczasowe interpretacje rocka często bywają od siebie tak bardzo oddalone, że analiza i interpretacja tego zjawiska znacznie wykracza poza tematykę niniejszej rozprawy⁸⁰.

Również pojęcia „narkotyk” używam w znaczeniu potocznym⁸¹, wymiennie z terminami „substancja odurzająca” lub „substancja psychoaktywna”, mająca na myśli wszelkie substancje oddziałujące na ośrodkowy układ nerwowy, które powodują takie reakcje, jak uśmierzenie bólu, euforia, oszołomienie, zmiany w procesach poznawczych i nastroju, a nie są alkoholem (roztworem alkoholu etylowego). Alkoholu nie zaliczam do narkotyków nie tyle ze względu na specyfikę działania, ile na uwarunkowania kulturowe. Napoje alkoholowe według leksykonu Światowej Organizacji Zdrowia również uważane są za środki odurzające o działaniu narkotycznym⁸², jednak w naszym kręgu kulturowym alkohol ma szczególną pozycję, podobnie jak kofeina i nikotyna, które także definiuje się jako narkotyki (substancje odurzające, względnie psychoaktywne). Można powiedzieć, że ze względu na różnice kulturowe, stan prawny w poszczególnych państwach, uwarunkowania historyczne i społeczne nie istnieje jednoznaczna definicja narkotyku. Nie sposób zresztą zawęzić narkotyków tylko do substancji psychoaktywnych powodujących uzależnienie, gdyż taka definicja nie ma zastosowania do środków używanych i nadużywanych czy to w badanym okresie, czy obecnie⁸³. Zażywano zarówno faktyczne narkotyki, jak

⁸⁰ Zob. więcej: W. Siwak, *Estetyka rocka*, Warszawa 1993.

⁸¹ Ścisła, medyczna definicja narkotyku odnosi się zazwyczaj do opiatów i opioidów, zwanych również narkotycznymi środkami znieczulającymi. Jednak w ostatnich latach, ze względu na upowszechnienie się terminu „narkotyk”, proponuje się stosowanie do poszczególnych środków nazw specyficznych. Zob. Światowa Organizacja Zdrowia, *Leksykon terminów: alkohol i narkotyki*, tłum. A. Bidziński, Warszawa 1997, s. 71.

⁸² Alkohol etylowy sytuuje się w grupie środków uspokajających i nasennych o działaniu zbliżonym do barbituranów. Długotrwałe spożywanie alkoholu prowadzi do uzależnienia oraz różnorodnych zaburzeń funkcjonowania organizmu (somatycznych i psychicznych). W tym sensie jest on narkotykiem. Związane z używaniem alkoholu zaburzenia psychiczne i behawioralne sklasyfikowane zostały jako zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane używaniem substancji psychoaktywnych. *Ibidem*, s. 15–16.

⁸³ Unaocniła to m.in. dyskusja prowadzona na łamach mediów w latach 2009–2012 na temat tzw. dopalaczy, czyli różnego rodzaju produktów zawierających substancje psychoaktywne, które nie znajdują się na liście środków uwzględnionych przez ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii, a których spożycie ma na celu wywołanie efektu narkotycznego.

i ich różnorodne surogaty, w tym też substancje niemające działania psychoaktywnego i niepowodujące uzależnienia. Ponieważ niniejsza praca nie ma charakteru rozprawy medycznej ani farmakologicznej, uznaję za wiążące stanowisko prof. Bogdana Szukalskiego z Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie, który uważa, że choć termin „narkotyki” odnosi się zwykle do opiatów, zwanych również narkotycznymi środkami znieczulającymi, to jednak w mowie potocznej określa się nim każdy nielegalny środek psychoaktywny używany do celów niemedycejskich, niezależnie od jego właściwości farmakologicznych i kierunku działania⁸⁴. Przyjęcie przeze mnie takiego potocznego rozumienia słowa „narkotyki” jest oczywiście zamierzonym uproszczeniem, które jednak moim zdaniem nie kładzie się cieniem na jasności wywodu ani na wnioskach i interpretacjach. Zresztą dyskusja nad terminologią substancji odurzających wciąż trwa i nic nie wskazuje na to, by została szybko zakończona. Zgadzam się w tym przypadku z Łukaszem Kamieńskim, który uważa, że „takie terminy jak »uzależnienie« i »narkotyki« zawsze powinno się analizować w określonym kontekście interpretacyjnym, zgodnym z sądami i opiniami społecznymi dominującymi w danej epoce. [...] Znaczenie przypisywane narkotykom jest historycznie i cywilizacyjnie płynne i zmienne. Ta sama substancja może być w jednym kontekście społecznym nazywana narkotykiem, a w innym funkcjonować na przykład jako lek lub boska roślina. Wszystko zależy od konkretnej społecznej definicji”⁸⁵.

W publikacjach dotyczących młodzieży w badanym okresie posługiwano się zamiennie pojęciami niedostosowania i nieprzystosowania społecznego oraz rzadziej terminem moralnego zaniedbania. Najczęściej jednak mówiono o niedostosowaniu społecznym. Termin ten, wprowadzony przez Marię Grzegorzewską, używany był zarówno w pracach psychologicznych i pedagogicznych, jak i w opracowaniach z zakresu kryminologii, przy czym nie został on nigdy precyzyjnie zdefiniowany, co powodowało jego dowolne interpretacje. Próby uporządkowania chaosu pojęciowego w piśmiennictwie polskim podjęto dopiero w drugiej połowie lat siedemdziesiątych⁸⁶. Największe przełożenie na codzienną praktykę MO miała definicja nieprzystosowania społecznego przyjęta w badaniach i publikacjach kryminologicznych, obejmująca dzieci i młodzież, których codzienne zachowanie nacechowane zostało zespołem objawów świadczących o nieprzestrzeganiu przez nie części podstawowych zasad postępowania i norm społecznych obowiązujących młodych ludzi w tym wieku.

⁸⁴ B. Szukalski, *Narkotyki. Kompendium wiedzy o środkach uzależniających*, Warszawa 2005, s. 5. Tam też znaleźć można podstawowe pojęcia i podział narkotyków.

⁸⁵ Ł. Kamieński, *Farmakologizacja wojny. Historia narkotyków na polu bitwy*, Kraków 2012, s. 16.

⁸⁶ Z. Ostrahinska, *Problemy nieprzystosowania społecznego u młodzieży* [w:] *Zagadnienia nieprzystosowania społecznego i przestępczości w Polsce*, red. J. Jasiński, Wrocław – Warszawa – Kraków 1978, s. 301 i nast. W przypisach również przegląd stosownej literatury.

Jednocześnie zachowania te nie mogły występować sporadycznie, ale winny być względnie trwałe i powtarzające się. W definicji tej na pierwszym miejscu uwzględniono skutki, bagatelizując przyczyny leżące u podłoża określonych zachowań⁸⁷. Marian Lipka w tekście opublikowanym w 1971 r. rozumiał przez pojęcie nieprzystosowania (niedostosowania) społecznego „takie postępowanie osoby nieletniej, które nie odpowiada celom aprobowanym przez dane społeczeństwo ani normom życia społecznego”. Nieprzystosowanymi społecznie były według niego te osoby, u których zaburzenia w dążeniach, postawie i zachowaniu utrudniały lub uniemożliwiały „normalne współżycie z innymi ludźmi w sposób zgodny z zasadami życia społecznego”. Autor ten wprowadził dodatkowo pojęcie tzw. wykolejenia społecznego, które miało wyrażać się pozostawianiem „przez nieletniego bądź małoletniego w stałym lub okresowym konflikcie z normami ustanowionymi w interesie ogólnospołecznym”. Wykolejenie społeczne miało naruszać powszechnie uznawany model społeczeństwa i mogło przybierać m.in. formę „wykolejenia obyczajowego”, polegającego na postępowaniu sprzecznym z przyjętymi normami etyczno-moralnymi, takim jak np. alkoholizm, narkomania, włóczęgostwo czy prostytucja⁸⁸.

Jako jeden z pierwszych uznał hipisów za formę niedostosowania społecznego Władysław Majzner, który od 1966 r. zatrudniony był w KWMO w Krakowie na stanowisku specjalisty ds. zorganizowanej przestępczości nieletnich. Hipisom poświęcił on wiele artykułów i drobnych publikacji w czasopismach dla funkcjonariuszy MO oraz rozprawę magisterską, którą obronił wiosną 1972 r. w Instytucie Nauk Pedagogicznych WSP w Krakowie⁸⁹. Podobne tezy stawiał w swoich pracach Lipka, traktując hipisów jako „przejaw złego przystosowania społecznego”⁹⁰. Również inni autorzy szli tym tropem, postrzegając ich jako element przyjęcia postawy biernego wyłączenia się z uczestnictwa w życiu społecznym. Nie brakowało również opinii, że postawa hipisów była wyłącznie filozofią dorobioną do „wagarów, bezczynności i nieróbstwa”⁹¹.

Kolejny problem terminologiczny, z którym musiałem się uporać, opracowując zebrany materiał archiwalny, wiązał się z językiem używanym przez funkcjonariuszy MO i SB, stanowiącym mieszaninę pojęć tzw. języka operacyjnego i żargonu zawodowego. Tam, gdzie to tylko możliwe, starałem się używać „cywilnych” odpowiedników takich określeń. W tych przypadkach, w których uznałem za uzasadnione pozostawić terminy w oryginalnym brzmieniu,

⁸⁷ *Ibidem*, s. 314.

⁸⁸ M. Lipka, *Rozmiary zjawiska obyczajowego i przestępnego wykolejenia nieletnich w Polsce*, „Badania społeczne w wojsku. Studia i materiały” 1971, nr 1, s. 120–121.

⁸⁹ AUPK, 67/72 ped., W. Majzner, *Hippiesm jako nowa forma...*

⁹⁰ M. Lipka, *Rozmiary zjawiska...*, s. 125–126.

⁹¹ A. Jaczewski, *Zdrowie a nieprzystosowanie społeczne młodzieży*, „Problemy Rodziny” 1973, nr 6, s. 4.

w odnośniku przy pierwszym ich użyciu podaję wyjaśnienie, opierając się na najnowszej literaturze przedmiotu⁹².

Od momentu, kiedy po raz pierwszy natknąłem się w źródłach na wzmianki dotyczące hipisów, notabene przy okazji kwerendy źródłowej na zupełnie inny temat, minęło ponad pięć lat. Przez cały ten czas prowadziłem kwerendy archiwalne i biblioteczne, co byłoby niemożliwe bez pomocy i zaangażowania wielu osób. Chciałbym w tym miejscu podziękować przynajmniej części z nich.

Przede wszystkim dziękuję Pani prof. dr hab. Irenie Paczyńskiej za wszelką pomoc, krytyczne uwagi i sugestie. Bez nich zapewne nigdy nie ukończyłbym tej pracy. Dziękuję także moim przełożonym – dr. hab. Adamowi Dziurokowi i dr. Adamowi Dziubie z Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach – iż przyklasnęli mojemu pomysłowi podjęcia tego tematu oraz umożliwili prowadzenie licznych kwerend, w większości poza Katowicami. Szczególne podziękowanie składam wszystkim pracownikom Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej. Dziękuję wszystkim nieznanym mi z imienia i nazwiska pracownikom placówek archiwalnych i bibliotek, które odwiedziłem w poszukiwaniu wszelkich informacji i materiałów związanych z tematem; także tym, którzy odpowiedzieli na moje liczne e-maile i poświęcili mi swój czas, również w rozmowach telefonicznych. Ogromne znaczenie miały dla mnie opinie i propozycje recenzenta mojej pracy – nieodżałowanej pamięci prof. dr. hab. Czesława Robotyckiego. Jestem również niezmiernie wdzięczny za cenne uwagi i sugestie recenzentki prof. dr. hab. Jackowi Chrobaczyńskiemu. Chciałbym też podziękować Tomkowi Sikorze za udostępnienie unikalnych fotografii oraz Ance Ptaszkowskiej za życzliwość i pomoc w uzyskaniu praw do wykorzystania zdjęć z archiwum Eustachego Kossakowskiego.

Szczególne podziękowania należą się mojej rodzinie, zwłaszcza żonie Oli, za to, że ze spokojem znosiła długie godziny, które spędzałem, opracowując zebrany materiał i pisząc kolejne rozdziały. Byłoby mi dużo trudniej, a być może niniejsza monografia nigdy by nie powstała, gdybym nie miał w domu idealnej atmosfery do pracy naukowej.

⁹² Zob. przede wszystkim: Ł. Kamiński, *Lingua securitatis. Mini-słownik terminologii SB*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1(3), s. 209–216, przedruk [w:] *Wokół teczek bezpieki...*, s. 393–398; Z. Uniszewski, *Żargon zawodowy pracowników śledczych i operacyjnych. Problematyka kryminalistyczna*, Wrocław 1999; I. Dojka, *Zakłamaný słownik, czyli żargon funkcjonariuszy bezpieczeństwa PRL*, Kraków 2011.